



24913

1

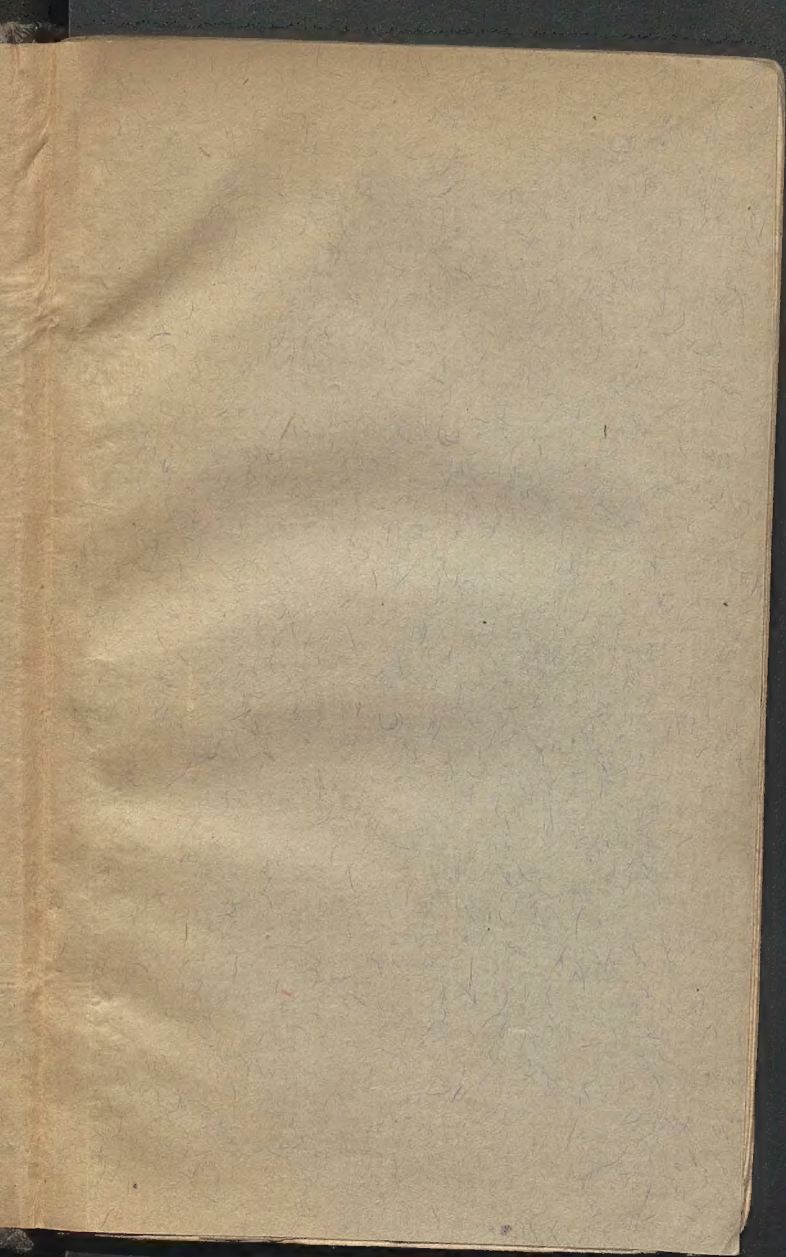
Mag. St. Dr.

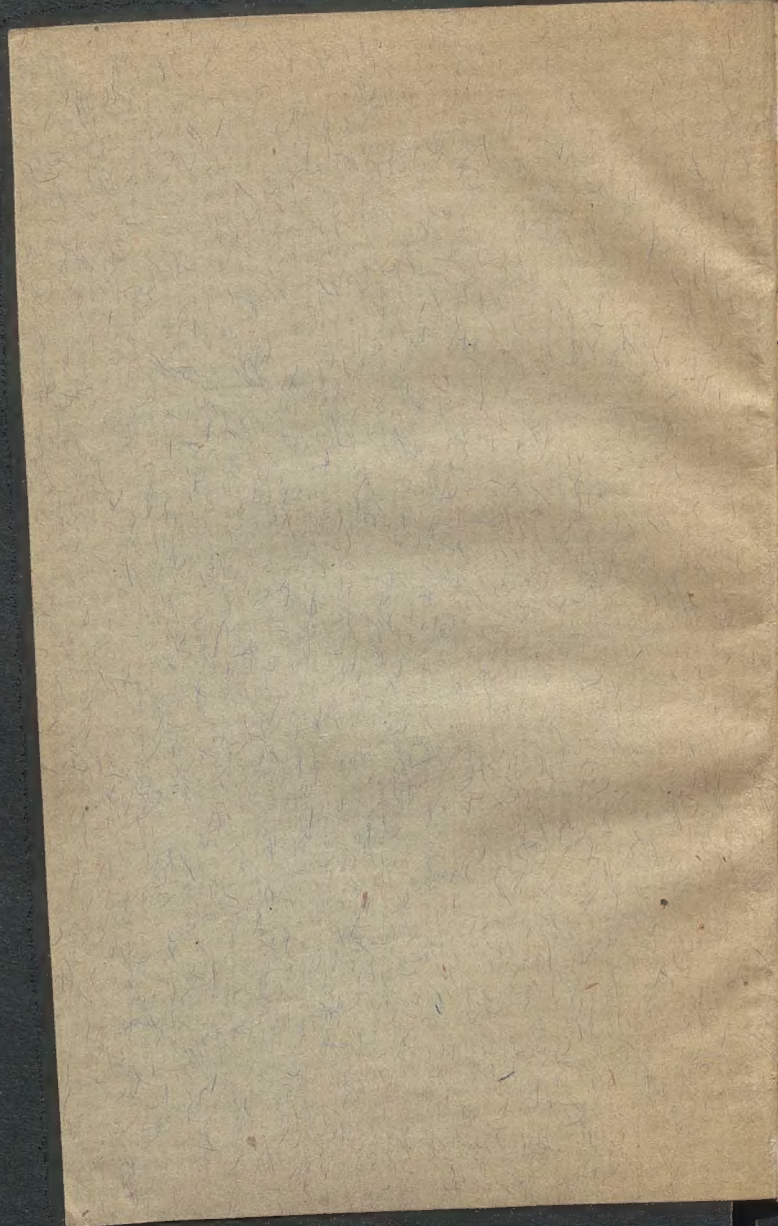
P



24913

I





ZDRADA ODKRYTA, OBLUDA ZAWSTYDZONA

Rozmowę gospodarza z gościem o ubespłaceniu Monety nowej (z tem i staraniem Nay: KROLA JMci szczęśliwie nam panującego) naprawionej. Inne przytym okoliczności o poprawie miast i miasteczek walących się, iako się obszerniey w przemowie do czytającego, i w zebraniu Materii zawierających się w tey Książce pokaże.

15 July 1765 p. isto libello dedi flag 26

Spisaną roku 1765.

drukowaną roku MDCCLXVI.

Za pozwoleniem Zwierzchności

est lectio commendata, qua non solum curiositati arridet: verum potius honesto excolendo, utili augendo servit.



*Optimos gubernatores, mediocrium
etiam remigium manus juvat
Simprou:*

24913 I



Naiasnieyszy KROLU



Książkę napisaną o ubespiecze-
niu monety nowey od li-
chwiarzów i Żydów, należy
A2 przy-

przyswoicie przypisać W. K. M*ci*
P*anu* mem*u* Mił*ości*wemu; i*ako* m*ą-*
dremu Królowi, kosztem znacznym
naprawiającemu zfałszowaną monetę:
która dotąd kray nasz zarażiła, wszy-
tkich ukrzywdziła.

Krótko, zebratem te, i inne oko-
liczności właśnie potrzebne dla Oy-
czyzny i sławy P*ana* szczęśliwie r*zą-*
dzącego królestwem od BOGA powie-
rzonym; bo długim piśmem oczu obcią-
żać i czasu zabierać nie chcę,

Przyimiey łaskawie, czytay pro-
szę cierpliwie, utrzymuy wielowła-
dną powagą, nagródź sprawiedliwie
zasłużonemu auct*orowi*, ukrzywdzone-
mu przeszłym panowaniem obcego P*á-*
na. Za którego szafunek t*aj* i Kró-
lewskiej raczey los slepey fortuny
sprawówał; teraz spodziewam się
że sprawiedliwość cnoty nagradza.
Zachęciśz mię tym do usługi wier-
ney i stateczney.

A że prawda wyrażona w t*ey*
K*siążce* nienawiść rodzi: dla tego
imię moje ukrywam zdaniem S. Hie-
ronima „ Summa apud DEUM no-
bi-

„ nobilitas est, clarum esse virtu-
„ tibùs (a) *Fawnem* zaś dowody
pokaże, iż stateczną przychylnością
jestem

Wafzey Królewskiej M*Ci*,
Pána mego Miłościwego

wierny poddany
i nayniższy podnózek

(a) *Episto: 14.*

**Znaydzie perłę na smieciu, ábo w
błocie złoto.**

**Nie teskniy, czytay proszę, tę prá-
cę z ochoto.**

Przemową do czytającego.

Trzecią pracę moją wychodzi z prasy drukarskiej: pierwsza pod napisem „Prawda objaśniona, pozory przycmienne, drukowana w Wrocławiu roku 1756. Druga pod napisem: Żał ukóiony, niewinność obroniona, roku 1762. Teraz trzecią na widok świata podaje; każdą przychylność ku Ojczyźnie dowodzę.

Terazniejsza zawiera w sobie sposoby ubespłodzenia monety nowej, kosztem i staraniem Króla J. Mci naprawionej, aby przez lichwiarzów takomych nie była wyprzedana drożey, ani przez nieczarliwych Żydów mniemanych przywłaszczaniem Księstw, istotnych złodzieiów wykradziona, tak, iako pierwsza stara moneta Polska: pobudziąc Urzędy, wyznaczone prawem do czutej straży teyż. Przestroga przeciw chytrości Żydów, i Greków przychodniów pustoszących miasta Polskie przywłaszczonym handlem, z krzywdą Chrześcian obywateli. O nymach lub arędach takomych prawem zakazanych maieństwa, wioski, lud ubogi powszechnie niszczących, Rada z kąd długi lichwiarzkie Żydom skwapliwie dane mają być wypłacone. Jako się Żydów (błuznierzów Zbawiciela naszego, Matki Jego i zawsze Panny a Królowy Polskiej) pozbyć.

zbyć. Drogość niezmierną rzeczy, iak umiar-
kować. Inne przycym okoliczności właśnie
potrzebne są przyłączone, krótkim zebraniem
z prawa Koron: Żądając aby pod szczęśliwym
panowaniem Naj. Pána, przyszła Ojczyzna
nasza, do pierwszej stawy i ozdoby.

Práva które przywodzę: znaydziesz ie-
dne w statucie Herburtu drukowanym w Za-
mościu roku 1597. drugie w Konstytucyach da-
wanego druku: którego liczba kart w terazniey-
szym nowym przedrukowaniu Warszawskim
znayduie się potrzebnie na boku każdej karty
dotożoną. Niektórych Konstytucij Litw. za-
żywam: dokładając powszechnie K. L. to iest:
Konstytucya Litewska: á to dla łacnego wy-
szukania ciekawemu.

Czytay zatym. nte tylko dla ciekawości
skwapliwie; ále raczey dla wiadomości potrze-
bney powoli, á dobrze. Sam przyzwoitego
przytóż starania do poprawy bezprawia i po-
skromienia swawoli.

W każdej ksiąsce ukrywam imie moje, nie
chcąc bydz za dobry uczynek kamienowany: bo
prawda powszechnie uraża. Ty zaś szacuy-
we mnie usłotowanie przyuaymniey, ieżli nie do-
tężną osądziysz radę; gdy iednak tę, zasadzam
ná prawie Koron: á zatym powinna bydz sku-
teczna: przez wierne posłuszenstwo práwu.
Bądź zdrów i łaskaw.

W Imię Pańskie Amen.

ROZDZIAŁ pierwszy

Drogość rzeczy nie zmierzą iak umiarkować?

§. I. *Gospodarz* : Pewnie z Warszawy witac ; bo to miasto dawno miłe W.P.

No. imo. Gość : Nie tak Miasto , ale raczey przytomna bytność N. Pána , á z tym iest co widzieć i wiedzieć w Warszawie ; drogość tylko ubogiemu niepozwała w tey długo bawić.

§. II. *Gospod.* Tę drogość sprawuie po części czas i okoliczności , po części zaniedbanie Urzędów , naywięcey krnąbrne nieposłuszeństwo łakomych ludzi ; którzy pozorem zfałszowaney monety węcili się w drożyznę (dogadzaiąc raczey nie pumiarkowanym zbytkom teraz lubo rozsądkiem Podskarbiego W. Koron : moneta iest w swoim szacunku i biegu ; iednak łakomstwo niesprawiedliwe tanio kupione rzeczy , drogo przedaie.

No. 2do. Gość Naybarzieszy łakomstwo i zbytki obwinione : bo czasy chwiała BOGU spokojne i dobre , urodzaje mierne , drogi do sprowadzenia łacne , potrzebni gospodarze dowożą ustawicznie ,
ziazdy

ziędzy nie wielkie pieniądze szacunkiem i czułością Podskarbiego W. Kor. pewne i nie omylne; więc drogość łakomstwu i zbytki sprawuia.

Ani Urzędy obwinione. Ale gmin krnąbrny i zbytkuiący nie słucha, potrzebny musi kupić, łakomy zaś rzeczy tanio kupiwszy, drogo przedaie; a tak ustawy prawa i szacunku gwałci, bliźniego zdziei, tą zaś nie sprawiedliwością własną duszę potępią.

§. III. *Gospod.* Doznaiemy że to złe, coż za łpółób żeby lepiej było? ile gdy taxa krnąbrnych łakomców nie poprawia, i owszem niedostatek w potrzebie sprawuie; rzemieślnik zaś ieden ná drugiego winę składa i ná wyżywienie drogie w Warszawie.

No 3tio. *Gosć*: Wyżywienie drogie pozor bydz rozumiem: bo taxa Urzę

Fakim sposobem drogość umiarkować (a). Udać się zatym má ukrzy-
sznościq. wdzony do Sądu przyzwoitego,

Ten

(a) 1643. fol. veter. 18. tit. Pretia rerum. 1657
An. fol. 27. tit. Pretia rerum. art. utensilium
Es° consumptibilium.

Ten sposób prawo (a) i tacy ustawa podaje; a tak łakomy i kinałbny zdzierca skarany poprawić się musi, przykład dla przestrogi innym będzie. Drugi sposób pozwolić miastom i miasteczkom przyległym Chrześcianskim (oprócz Żydów) aby przywozili do Warszawy i sprzedawali bezpiecznie rzeczy potrzebne ku wygodzie ludzkiej; którym Cechy prawem zakazane (b) przeszkadzać i bronić tego nie mają. Trzeci sposób: Szpichlerze powszechnie opatrzone zbożem i innemi rzeczami do wygody życia ludzkiego potrzebnemi, niech zwierzchność postanowi i założy. Czwarty sposób w zbytkach pomiarkować się: ani stroić się nad Stan urodzenia, fortuny i urzędu bogato, ani koni i ludzi wiele chować, ile w Warszawie: bo ten niepomiarkowany zbytek drogość czyni w mieście i kraju, wielu zaś nędznikami ubogiem. Świéci się prawdziwie bogata nędza w ubogiej Polsce; o tym zbytku nagannym mówić będziemy niżej, lub innego czasu: dla obrzydzenia ludziom.

Pią-

(a) 1633. fol. 35. tit. *Preſta rerum: artic.*
 „ o którą *forum*: 1765. anno. *Taxa Marſzał-*
kowska art. A ktoryby tey *taxie*: pod Cechem
Rzeźnickim znaydziesz. (b) 1550. fol. 8.
No. 47. artic. Cechy iż dawno &c.

Piąty sposób : luznych proźniaków niech Starostowie i Magistraty z miast swoich rugują, napędzając do roboty taczkami, dawszy im pożywienie potrzebne : bo głodny robotnik słaby : a to przychyłając się do prawa (a) Szósty sposób szacować rzeczy do życia ludzkiego potrzebne o-
statnich dni każdego miesiąca / iako się dzieie w państwach zagranicznych) Taxa zaś nietylko ma być zapisana w księgi Urzędowe ; ale na ratuszu i mieyscach in-
nych przybita i ogłoszona : dla wiadomo-
ści powszechney. Siodmy Spółob S. Sa-
leziusz radzi „ kiedy kupujesz : bądź iak-
byś sprzedawał , a gdy sprzedajesz bądź iak-
byś kupował. To jest sprawiedliwy
względ mając równie na własny zysk bez
krzywdy bliźniego. Zysk ten umiarko-
wała Konstytucya 1661. roku , na karcie
37. tit. Instruktarz Celny. §. Reassumując
„ towar będzie tak sprzedawał iakoby de-
ductis omnibus impensis , nie brał więcey
zysku ieśli incola 7. od sta. Więcey sposo-
bów

(a) 1519. fol. 510. artic. *Pæna contra rusticos*
vagos. 1532. fol. 511. artic. *kmethones verò*
Hortulani 1611. an. fol. 27. titt. O ludziach
luznych przy mieście. 1588. fol. 490. titt.
Zebrący. 1593. annò fol. 643. titt. O
hultaiach.

bów podają artykuły Marżałkowskie w Konstitucyi (a) zawarte. A przytym ponieważ Król JMc. kosztem i staraniem swoim monetę naprawia; więc pozór fałszywey monety już nie obroni przedawających łakomców niesprawiedliwości.

§. IV. *Gospod:* Nie potrzebniejszego Król JMc uczynić nie mógł, iako gdy naprawi monetę podeyrzaną: bo tey zfałszowanie a wykradzenie dobrej dawney, tak zubożyło królestwo nasze, tak Rpltą krzywdzi powszechnie: że woyną kłkunasto letnią barziefyby nam nie zaszkodziła. Dogadza zatym Król JMc żądaniu wszytkich i potrzebie powszechney, poprawia rząd zaniedbany w państwie (dla krnąbrney i zuchwałey raczey swawoli niz wolności w zrywaniu zwyczajnym i ustawicznym Seymów) Co jest przeszkodą rządowi mądrego Króla, radzie wybornego Senatu, staraniu pocciwych Obywatelów Rpltey, żądaniu wszytkich. Tym nieszczęśliwym zrywaniem Seymów, tak znikczemniał Stán Rzpltey, że wzgardzony jest u postronnych narodów; ale ta okoliczność obszerniejszey rozmowy potrzebuie. Gdy iednak cel mowy

na-

(a) 1678. fol. 22. tit. Artykuły Sądów Marżałkow K. Litt.

naszey iest ubezpieczenie monety nowey, kosztem i staraniem Króla JMci naprawionej, aby wykradziona nie była przez Żydów, równie iak przeszła dobrá, ani wyprzedana przez łakomych lichwiarzów; więc o tym teraz rozmówmy się. A zaś poskromienie swawoli zuchwałych ludzi, raczey szkapów znarowionych, ubezpieczenie prawdziwey wolności prawu podległej, Seymów tak potrzebnych dochodzenie, skuteczne: dla wprowadzenia rządu dobrego do państwa naszego dotąd zaniedbanego: tę okoliczność na inny czas odłożmy, abo zdaniu mądrego Króla zostawić.

ROZDZIAŁ II.

Jak ubezpieczyć monetę nową, od fałszu.

No. 410. Gość: Zgoda na to: teraz o ubezpieczeniu monety nowey, (rozumieć dobrej) mówmy.

Bolesław Xiążę Wielkopolskie przypuściwszy Żydów (żał się BOZE) do Polski; w tym roku 1264. wolności i prawa nadał nad zamiar słuszności. Tę jednak prawdę w tych prawach czytamy „*articulô: de falsa moneta quærenda apud Judæos*”
(a)

(a) Znowu za Zigmunta pierwszego do-
znała Rplta szkodę fałszywey monety (iá-
ko Statut świadczy) (b) równie w ná-
stępujących czasach czytamy prawa. Nay-
pewniey zátym Zydów chciwa chytróść
fałszuie monetę z wspomnionego Statutu
wnieść łacno i z następujących praw w
późniejszy czasie. Ná potwierdzenie
przywodzę drugi statut Wiślicki Kazi-
mierza Króla „ Porro cum Judaice pravita-
„ tis intentio super hoc versetur , ut Christiano-
„ rum bona & divitias semper deprimat & evel-
„ lat ; convenit igitur (c) Trzeci Wład-
„ śława Jagetta „ Perversa Judaica perfidia
„ cum semper sit & est Christianis contraria &
„ inimica & non solum in fide nec in corpore ;
„ verum etiam in direptione bonorum & facul-
„ tatum attractione , quàm studiosissimè inten-
„ dit (d) Doświadczenie przytym te-
razniejszyh czasów , równie Dekreta są-
dowe i konfiskaty skarbowe dowodzą.
Przeto zalecona straż czuła monety Pol-
skiey

(a) 1264. anno fol. 239. articulo „ de falsa mo-
neta quarenda apud Judaeos. In Statuto Her-
burth: (b) 1527. fol. 291. artic: Moneta
Swidnicens. proscribitur, falsa prohibetur. ibidem
(c) in Stat: Herb. fol. 241. artic. Judaei ergo
pecuniam. (d) 1423. fol. eod. artic: similis.

skiey Woiewodom Podskarbm, Starostom,
 miastom portowym, Składowym, Celni-
 kom (a) aby z państwa wywożoną nie była
 Skazane winy prawa na wywożących (b)
 i sprzedawających drożey monetę Polską,
 a fałszywą i zakazaną wprowadzających.
 Nie to bynajmniey nie trwoży zuchwa-
 łych; częścią dla łakomstwa lichwiarzów,
 drożey nad prawo sprzedawających mo-
 netę, częścią dla zuchwałości niecnotli-
 wych Żydów, wywożących po złodziey-
 sku dobrą monetę z Polski (pozorem przy-
 wlażczonych handlów) a fałszywą wpro-
 wadzających, naywięcey: dla zaniedba-
 nia tych, którym czułą straż monety złe-
 ciło prawo. A tak powszechnie Szlachta
 i lud ubogi szkodzi: bo prace krwawe
 za fałszywą monetę przedaie, rzeczy zaś
 potrzebnych do życia wygodnego nie wy-
 starczą kupić, a to dla podwyższonego
 szacunku złota zfałszowaną monetą. Pa-
 nom zaś tym się nagradza, że ich wystę-
 pek zaniedbania bez kary, a z Starostw
 przywlażczone dochody (Królowi i
 Rplrey

(a) 1550. fol. 289. tit. Moneta artic. Palatini
 cum Capitaneis. (b) 1588. fol. 471. tit. o mo-
 necie drobney. 1620. fol. 6. tit. o myni-
 cy. 1633. fol. 28. tit. Mynnica Eo ESc. un.
 fol. 30. tit. Universal do Mynnicy.

Rzpłtey sprawiedliwiey należące) przynoszą zysk sowyty.

§. V. *Gospod:* Więć Stroże niedbali w powinności sw oiey , a tak szkodliwi krajowi zaśluzyli na karę : oddalenia od urzędów dość pożytecznych i przywrocenia szkody pochodzącey z złey monety , dla zaniedbaniá onych w kray nasz w prowadzoney. Wszak pospolicie sfluga krzywdzący Pána swego nizezemnym niedbalstwem lub niepożyteczną uslugą , szkody nagrądzá , sfluzbę traci. Równie też &c.

No. 5to. Gość: Nic sflusznieszego sprawiedliwość i prawo dowodzi. Naprzód sprawiedliwość : Pán sfludze płacić powinien , równie sfluga sfluzyc wiernie Pánu. Ale Woiewodowie , Podskarbiowie , Starostowie &c. mają powagę i wielu z tych dochody znaczne wyznaczono do urzędów , tych powinność monety przestrzegać , iáko skarbu powszechnego : dla ich nie dozoru teraz wykradzionego , więc nagrodzić tę szkodę powinni Rpltey. Równie w prawie czytamy i oddalenie od Urzędów (a)

§. VI. *Gospodarz:* *Ubi multi peccant peccata* *B* *nitur*

(a) 1543. fol. 144. tit. *Dignitates Nobilibus possessionatic.* 1565. fol. 83. tit. *de negligencijs Officialium.*

nitur nemo. Woiewodowie Podskarbio-
wie, Starostowie &c. nie bez przyjaćioł,
ktorzy są członki ciała Rpltey władnące
wolności prawem; więc nie dopuszczają
przywodzić do skutku surowości prawa.
Ile gdy pospolicie u nas większy wzgląd
na przyjaźń, łaskę Pańską nie zawsze
pewną i własny zysk mają, niż na dobro
powszechne i duszę własną. Będzie zaś
pozor dany trudnego pilnowania: dla
obrony winy.

*No. 6to. Gość Ubi multi peccant punitur
nemo:* gdyby więcej było obwinionych
niż niewinnych pozwałam: bo *pacem ser-
vant commercia culpa*, a zatym kruk kru-
kowi nie wykole oka. Ale w tey okoli-
czności więcej nie winnych i ukrzy-
wdzonych, a sto mney lub więcej obwi-
nionych; więc karani bydz powinni nie-
dbali stróże. Jest wprawdzie ta nikczem-
ność umysłu w niektórych Polakach, że
więcej przyjaźń, łaskę pańską omylną i
zysk marny łzacią, niż dobro powsze-
chne i duszę własną (i dla tego w mizer-
nym stanie królestwo nasze,) iednak ro-
zumiem: że więcej zapewne poczi-
wych, równie duszę i Oyczyznę kochá-
jących; więc &c.

Co do pozoru trudnego pilnowania odpowiadam. Ale są prawa które drogi kupcom opisują (a) więc tych pilnować należało i nie puścić Żydów wraz z zakazanemi towarami (b) monetę dobrą wywożących skritic za granice ; a tak czyniąc prawnu zadofyc moneta dawna byłaby w Państwie naszym i drogie towary nie byłyby , równie przez fałszywą monetę , iako dla wywiezienia towarów , które kray nasz ma i w nim rodzą się. A do tego raczey w tey mierze sąd niż rada bydz ma. Rada nie potrzebna : bo są dawne prawa uchwalone o tym wyżej wspomniane ; więc sąd te do skutku przywodzić powinien ; w sądach zaś pluralitas concludit : więc nie pozwalam nie ma mleyfca.

§. VII. Gospod. W sądach pluralitas concludit

B 2

cludit

(a) 1565. fol. 115. tit. Toż Miasto 1567. fol. 134. tit. Goścince nie zwyczajne. 1569. fol. 189. Lufratorowie Eod. an. fol. 190. art. Goścince od Węgier. 1581. fol. 381. tit. O drogach ziemie. 1611. fol. 34. tit. O przeieżdzaniu Ceł Koronnych i gościncow. 1710. fol. 66. tit. skarb koron: artic. stosując się do Konstitucyi 1565. (b) 1565. fol. 94. No. 49. artic. Opatrujemy tedy to aby mieszczanom 1647. fol. 7. tit. O niewywodzeniu Koni.

cludit pozwalam ; ale do wybrania sędziów na sądy seymowe trzeba wszystkich zgody ; ktorey obwinieni lub przywiązaniem zasłepieni nie dopuszczają. Wszystkich zaś zgoda w niebie poróżniona między S. Michałem i przeklętym Luciperem tym barziej na ziemi cale nie podobną. Bo tey zapalone żądze pierworodnym grzechem nie dopuszczają. Uwodzi wielu namiętność , a mało tych , których rozum rządzi. Powszecznie prawie w szyskim miłość własna pochlebia : że w innych cnoty ganiemy , a własne występki pozorami zaślaniamy i owszem chwalemy , więc &c.

No. 7mo. Gość Ułacnia trudność konstitucya roku 1673. na karcie 26. titt. sprawa Kámieniecka , artic. „ A Deputatów „ do sądzenia tey sprawy Urodz: Marsza- „ tek Poselski *non obstante contradictione* na- „ znaczyć powi nien. Równie zatym &c. Obwinieni zaś i pozwani na seym , ani do rady należą , ani wolnością zaślaniać się mogą (bo wolność prawu podlega i według tego ma się sprawować , a nad prawo gdy wykracza swawola jest) Dowodzą prawa poki się nie wywiedzie *ad i- vitate caret.* (a)

§. VIII.

(a) w teyże Konstitucyi roku 1673. fol. 26. titt. Sprawa Kámieniecka.

§. VIII. *Gospod:* Więc według prawa czynić by należało, to jest ukrzywdzona Szlachta złą monetą skarżyć się ma na Seymikaach, na Seymie zaś Posłom nalegać o sąd; a sąd Seymowy sądzić i karać nie-dbałych stróżów oddaleniem od Urzędów i przywroconą nagrodą szkody.

Krole-
wskiej do-
broci do-
wod.

No. 8vo. *Gość* Arci Kustynie i przyzwoicie; ale dobroć Królewska zastępuje obwinionych winę od kary; gdy kosztem i staraniem swoim naprawią zfałszowaną monetę: aby pod szczęśliwym panowaniem JEgo Rpta nie miała szkody na monecie i lud ubogi za prace swoje, ani obwinieni kary. Obmyślić teraz należy szrodki: aby tey nowey monety (rozumieć dobrej) łakomi lichwiarze nie przedali znowu, ani przewrotne Zydy mniemani kupcy, iłotni złodzieie nie wykradli, równie iak starą monetę Polską, którą zagranicznym państwom przedali.

ROZDZIAŁ III.

Handlow szynków zabronić Zydom : dla ubespieczienia monety.

§. IX. *Gospod:* Prawdziwie dobroć Królewska zastępuje kosztem własnym obwinionych występku ; a to dla zachęcenia wszystkich powąbem łaskawości Pańskiej do kochania siebie.

Monetę Co się tycze Izrodków ubespieczenia monety naprawionej *nową iak* kosztem i staraniem Króla JmCI ; *ubespieczyc* aby tey znowu ani lichwiarze drożey przedawali, ani Zydzi niecnotliwi nie wykradli. Dawne tylko ustawy Przodków naszych ponowić i zaostrzeć surowszą karą i sądem sprawiedliwym bez względu na osoby.

Aby mający złeconą straż i zawiadowanie skarbu Rptey, oddać przynajmniej powierzonych urzędow szafunkiem N. Pána, nie tylko dla powagi i korzyści swoiey zażywali ; ale raczey żeby za to służyli wiernie i pilnie Królowi i Rptey, pod oddaniem

niem od tychże i przywróceniem szkody
z tąd pochodzący z własnej fortuny.
Poprzedzić ma iednak roku każdego na-
pomnienie Króla JmCi według statutu (a)
bo pospolicie niedbałych sług Pán czuły
budzi.

Zydom handlów przywłaszczonych za-
kazać, sprzeciwiających się przekonanym ^{Zydom}
uporem i nie posłusznych prawu obwieścić ^{handlów}
na szubienicy, towary zabrać. Których ^{pry-}
dwie części miastom Chrześcijańskim ^{głó-}
wnym w prawach i handlach przez tych ^{szczo-}
Zydów ukrzywdzonym; trzecią część ^{nych za}
nie oskarżających i dowodzących w sądzie ^{bronić,}
przyzwoitym (ile z Pánami pospolicie ^{pod szu-}
broniącemi Zydów buntowników prawu,
miasta Polskie pułkoszających. Ponowić Sta-
tut (b) i Konstitucye które Zydom han-
dlów i szynków zabraniają ceł, myt, kar-
czem naymów i dóbr trzymánia zakazują
(c) Mimo zaś tak święte i zbawienne
prawa niewierni Zydzi przywłaszczy-

B₃

wszy

(a) 1532. fol. 399. artic. *Rex dabit literas
ad Palatinos.* (b) 1565. fol. 233. artic.
Modus mercandi Judaeis statuitur. (c) 1562.
fol. 28. titt. O Zydziech 1565. fol. 98. titt.
Zeby ceł, myt, naymow zadnych Zyd nie
trzymał 1567. fol. 131. titt. O Zydziech.
1678. fol. 29. titt. Reassumpcyja prawa, O
Tatarach i Zydach.

wszy sobie zabronione handle i szynki
wiernych Chrześcian zubożyli; á tak miá-
sta, maiętności zaś i wioski przez łakome
arędy wniwecz obrócili, lud pospolity
zubożyli, w piiaków, prózniaków, hul-
taiów zamienili. Zgoła Polska zburzoną
Jerozolimą lub pustinią obrzydłą nazwać
się może.

No. 9no. Zgadzam się ná to: áby kary
surowsze wskazać ná strożów niedbałych
skarbu Rptey, to iest: monety dawney
dobrej Polskey. Bo iáko my od sług na-
szych za myto mizerne wiernych i usta-
wicznych żądamy usług; tym bardziey
zá tak znaczne dochody nádane od Krola
i Rptey, wierná i ustawiczná bydz powin-
ná zastuga. Te zaś dochody wielkie iak
marnie Pánowie łożą ná zbytki i sprzeci-
wianie się Królowi, ná wzgardę Szlachty,
ná zrywanie seymików i seymów, á ztąd
ná zamieszanie okropne Rptey, historye i
prawa dowodzą. Ale żeby Zydom han-
dlów i arędów zakazać nie zdaie mi się:
bo któż handlować i arędy płacić będzie.

§. X. Gospod: Któż handlować i arędy
płacić będzie? utracniám trudność. Ale Pol-
ska (swiadeństwem Historików) má swóy
po-

Polski początek od roku 550. po naro-
 czętek dzeniu Zbawiciela naszego, tak
 szczęśliwy: że do roku 1264.
 miasta ozdobne i obronne muro-
 wata, Prowincye obszerne zdo-
 bywała, granice i sławę Polską
 rozszerzała przez lat 714. W roku
 zaś wspomnionym 1264. nikce-
 mny Bolesław Xiąże Wielkopolski
 przyjął Żydów do kraini swe-
 go (a) wraz z niemi wszystka
 bięda do Polski. Miasta niegdys
 kosztowne i obronne upadają, a
 to dla wydartych handlów i szyn-
 ków Chrześcianom przez Żydów
 niewiernych: dla chciwości i za-
 niedbania Stárostów obowiązanych
 prawem utrzymać miasta w do-
 brym porządku, bronić praw i
 wolności tym nadanych (b) Dla
 nikczemności nie uczonych mie-
 szczan. A co większa Prowincye
 obszerne odpadają, sławą Polska
 poniżona; wielu zaś innych ni-
 kczemnych w piiiaków, łotrów,
 hultaiów zamieniło się.

Po-

(a) 1264. fol. 233. in Stat. Herburth. art. *Judeorum libertates, & juris Privilegium.* (b) 1365. fol. 91. tit. Ustawa ná składy. Eod. annó fol. 101. Ne. 88. tit. Oprawa miast.

Chrze- Ponieważ tedy Polska od za-
 ścianom łożenia swego przez lat 714. stać
 handle i mogła dosyć szczęśliwie bez Zy-
 szynki dów; więc stać może dłużej bez
 przywrocic tychże. Dowodzi tę prawdę Hi-
 Grekom szpania odległa, Moskwa przyle-
 przychu- gła, inne przytym kraie Żydów
 dniom i Zy- nie cierpiące, rządem dobrym i
 domzaka- sławą kwitnące. Jako zaś w Hi-
 zać, spanii i Moskwie sami Chrześciana-
 nie handluia; równie prawa Pol-
 skie Żydom tego bronia; więc
 przywłaszczonych handlów Ży-
 dom zabronić mocą należy. A
 sprzeciwiających się i poimanych
 przy licu, handlu niepozwolo-
 nego bez sądu szubienicą karać i
 zabranie towarów. A to dla po-
 ratowania miały upadłych, przez
 wydarte handle i szynki Chrze-
 ścianom od Żydów przewrotnych
 dla ubezpieczenia; monety nowy
 naprawionej kosztem i staraniem
 Króla i m. Ci: bo ci kupcy mniema-
 ni, złodzieje istotni nie wierni
 Żydzi pozorem przywłaszczonych
 handlów, monetę starą i dobrą u
 lichwiarzów łakomych wykupili,
 i owszem dotych czas wykupiają,
 więc:

więcey zaś teyże wykradli i zagránice wywieźli. A tak Królestwo nasze w niwecz obrócili: że woyná kilkunastoletnią, barzciey by nam nie zaszkodziła. Te są nieszczęśliwe skutki z przywłazczonych handlów przez Zydów.

Tak zaś zuchwali Zydzi zabronione handle przywłaśczyli sobie w naszym państwie Chrześciańskim, nie tylko z krzywdą mieszczan podatki opłacujących i na pospolite ruszenie do wyprawy obowiązanych (a) ale co więkfsza z krzywdą Szlachty. Gdy wszystkim powszechnie Zydzi matącze handlują, ani Szlachcie, ani Chrześciańskiemu ludowi nie dopuszczają zabiegami przewrotnemi: nád słuszność i prawa nasze, nád powszechny zwyczaj i ustawy rządu wszystkich narodow. (b) Zgoła Szlachta Polska i lud pospolity ięczy uciemię-

- (a) 1475. an. fol. 35. tit. Bellum. artic. omnes Regni Ordines militent - - ac Civitates. 1601. fol. 1. tit. Spółob pospolitego ruszenia artic. Miałta wszystkie powinności. (b) 1710. roku ná karcie 158. No. 184. w traktacie Grzimułłowskiego - - handel wolny wzajemnie Polakom i Moskalom ostrzeżony, a prócz Zydów) z tych gdy ktorego w Moskwie wyszlakuia bez řądu wieszaia: za sprzeciwienstwo.

miężeni [niewolą] zuchwałych Żydów ;
 ścisnieni nędzą ośtatnią. Żydzi zaś bunto-
 wnicy prawu przywłaszczywszy sobie o-
 krutne panowanie co chcą czynią, iák
 chcą, i za co chcą chciwie przedają ; mimo
 prawa o handlach, szinkach, karczmach,
 *naymach lub arędach, miarach i wagach(a)
 postanowione, tyśiąc i więcey potrzebnych
 ludzi muszą kupić. O ! iák niesprawie-
 dliwość ! o iák sromotna i nieznosna nie-
 wola ! Zgoła Polska racey w nowe Jeruza-
 lem zamieniona ; Rpta zaś Polska niegdyś
 istotne wyobrażenie Rptey Rzymskiey ,
 teraz w motłach żydowski podłością umy-
 ślu wielu barzo obróciła się. U tych zysk mi-
 zerny i fałszywy, więkšzy ma szacunek niż
 duśza włafzna i dobro Oyczyzny. Tak wła-
 śnie: gdy nikczemny gośpodarz zaniedba o-
 grodu, zapewne dziki chwast zagłuszy i
 zgubi nasienie dobre: równie Żydzi niewier-
 ni wiernych Chrześcian przytłumili. Co
 mówić o dobrach tymże mataczom arędą
 pulzczonych przeciwko prawu (b) Co
 mo-

* Obacz te prawa pod N. 18. art. Ze zaś arędy
 zakazane prawem

(a) 1565. fol. 94. ritt. Ustawa na wagi i miary

(b) 1678. fol. 29. titt. Reassumpcyja prawa
 o Tatarach i Żydach: artic: „ Także dobr
 leżących - - żadnemi Kontraktami trzymać.

mować o arędach łakomych karczem, szyn-
ków &c. lubo to wszystko prawa Ducho-
wne i świeckie bronią; Co mówić o Chrze-
ściańskiej czeladzi Żydom się wyśluguja-
cey (a) o poddanych do arędów łakomych
przydanych; trafia się zaś często: że błę-
dami przewrotnych Żydów zarazeni: dla
ustawicznej społeczności z niewiernemi
stają się równie z Chrzęścian niewierne-
mi, lub powierzchownemi tylko Chrzę-
ścianami. Co mówić o gruntach nabytych
przez Żydów przeciwko prawu (b) i
zasmrodzonych miastach Żydami, (nie-
gdys za świętych przodków naszych) o-
sadzonych Chrzęścianami; tak dalece, że
w wielu bardzo miejscach procesiła na
Boże Ciało (które państwa Chrzęściankie
wielbią i obchodzą uczciwie) już po mi-
astach Żydami osadzonych, a raczey za-
smrodzonych nie chodzi. A tak niegdys
gorliwe Chrzęściańskie królestwo, istotnie
zamienione w państwo żydowskie, chci-
wością łakomych Pánów, przewrotnością
Żydów. Co mówić o bóżnicach murowa-
nych i klęczących się zawsze; w których
bluznią i hanbią Zbawiciela naszego, Ma-
tkę

(a) 1565. fol. 98. tit. żeby Chrzęścianin Ży-
dowi nie służył. (b) 1454. fol. 241. artic.
Judei triennio.

tkę JEgo i zawsze Pannę á Królową Pol-
ską; Kościoły zaś katolickie w wielu
mieyscach iák szopy Bethléemskie zanie-
dbane stoją. Gorliwość przodków na-
szych Dissidentom stawiać zbory i popra-
wiać zabroniła (a) ślusnie barzo, w
których przecię Zbawiciela naszego przy-
najmniej usły wielbią. O! iáka nieślu-
szność i sromota Zydom pozwalać stawia-
niá bóźnic; w których Zbawiciela nasze-
go i Matkę JEgo paszczeką piekielną i za-
iadłym tarcem bluźnią i hanbią. Ztąd
wnoszę: że wyrodni Polacy, tylko po-
wierzchowni Chrześcianie, w samey rze-
czy istotni Zydzi.

§. XI. *Gosć*: w Rzymie Stolica Apo-
stolska, iednak tam są Zydzi i bóźnice
maia, więc &c.

No. II. *Gospod*: w Rzymie są Zydzi,
ále od Pogan wprowadzeni po zniszczeniu
tych państwa przez Titusa Cesarza i zbu-
rzoney Jerozolimie, á to dla okazałości zwy-
cięstwa: bo zwycięzcy Titusa wozy Zydy
ciągnęły, iák szkapę do miasta Rzymu: odtąd
pozostali mają pozwoloną boźnicę iák
chlów, niedaleko Tibru stojącą. Więc ten po-
zor nie obroni występku dopuszczających
stawiać

(a) 1632. tit. Konfederacya generalna No.
800. art. w miastach Królewskich.

stawiać bóżnice Titus zwycięzca sprowadził Żydów z Jeruzalem do Rzymu dla sławy swoiey potrzebnie; przeciwnie zaś niewolnicy łakomstwa iprowadzają do miast Żydów: dla hańby swoiey niepotrzebnie. Titus Cesarz poganin zatrudzonym Żydom z Jeruzalem do Rzymu mil przynajmniej 500. dla okazałości zwycięstwa pozwolił w kątach Rzymu przytulenią i bóżnice. Ale prawowierni Katolicy nie mają równey przyczyny. W Rzymie są Żydzi iak niewolnicy handlów i szynków wolnych nie mający, pracą rąk w łasných żyjący, w Polsce panują właśnie nad ścisnionym ludem Chrześciańskim.

§. XII. Gość: Lubo w prawdzie wyższe prawa bronią handlów Żydom, gdy iednak niższa Konstitucya roku 1661. (na karcie druku dawnego 37. pod napisem Instruktarz celny, *articulô Reassumuiąc*) pisze: „każdy kupiec, szinkarz, kramarz, „advena, lub incola, Chrześcianin lub in- „fidelis iakim kolwiek towarem handlują- „cy w miastach - - *in facie Officii Castrense* „*& civilis* oddał juramentum, a Żydzi „*coram officio Palatinali &c.* więc prawa wyższe broniące Żydom handlów i szynków są uchylone *implicitè*.

No. 12. *Gospod:* Jeśli brać to prawo roku 1661. w ogólności? zdają się być prawa wyższe broniące Żydom handlów i szynków uchylone *implicitè*: lubo raczej *expressa docent*. Jeśli zaś rozumieć sprawiedliwie wspomnioną Konstytucyą w szczególności, to jest: Żyd handlujący towarem, który mu Chrześcijańskie miasto pozwoli przedawać: dla wyżywienia (iako Statut pisze roku 1538. fol. 233. *artic. Modus mercandi Judais statuitur & pactis initis cum civitatibus fient*: więc prawa wyższe broniące Żydom handlów i szynków w państwie Chrześcijańskim arciusznie i przyzwolicie, nie są uchylone. Ale przewrotność Żydów (w obronę Panów niektórych, dufając) zuchwale czyni co chce, nad prawo i pozwolenie miast Chrześcijańskich, dla zniszczenia tychże, wszystkie sobie przywłaszczyła handle, i owiżem tych Chrześcjanom gwałtem zabrania, właśnie iakby w kraju Żydowskim. A tak owe miasta kosztownie murowane przedtym, teraz w obalinach są zagrzebane, przewrotnością Żydów panujących w Polsce (żał się BOŻE) chciwością łaskomcow nikczemnych, zaniedbaniem Starostw, lub społecznością winy A przecięż z miast porządných kraju ozdoba, sława,

wa, wygoda, handlu i obrona w zley przygo-
dzie. Co więkza miała pierwfzego rzędu,
Kraków, Poznań, Wilno, Lwów, Lublin, War-
szawa i innych wiele są obowiązane do wypra-
wy * na pospolite ruszenie, cale nie są w
tym stanie bo przez Żydów mataczów, przy-
chodźców Greków wniwecz obrócone. Zdać
się bydyż zatym albo tłumaczenie prawa wipo-
mnionego pochlebne, albo same prawo roku
1661. barzo nie sprawiedliwe: bo wzrusza da-
wne Polskie prawa mądre i święte broniące cu-
dzoziemcom, legierom (a) tym bardziey nie-
wiernym Żydom handlów, i szynków.

Ci przychodnie Greci Schismatici (nie
przyimując inieyskiego prawa, to ieist: bez wy-
konaney przyięgi, na wierność Królowi Pánu,
Rptey i miastóm, bez wyznaniá wiary świę-
tey) handlują iednak zuchwale, przechowu-
ją iák złodzieie sprowadzone towary po kla-
sztorach, dworach &c. A potym zebrawszy
znaczne kápitały uciekają fromotnie z Polski,
same zaś gałgany miefzczanie Polácy zołtaią.
Dowód iawny z Lublina, Przemyśla, Zamo-
ścia i innych miast Polskich przez chytrych
C Gre-

* Obacz pod §. X. artic. Tak zaś zuchwali
Żydzi.

(a) 1562. fol. 28. tit. O kupcach cudzoziem-
skich 1565. fol. 97. tit. kupcy cudzoziem.
1588. fol. 488. tit. O legierach cud oziem.
1624. fol. 10. tit. Przechowanie Wołocnów
Serbów. 1678. fol. 14. Kupecy cudzoziemsci
Konstit. Litt.

Greków, przychodniów i Żydów przewrotnych mataczów wniwecz obróconych. Ztąd wypływa nie tylko występki przeciwko prawu koron: cudzoziemcom przychodniom Żydom miánowicie handlów i szynków zakaz uiącemu; ale co więkfsza grzech krzywdy bliźniego, który nagrodą samą zniesiony ma być. Bo w państwie Chrześcijańskim sami Chrześcijanie obywatele mają Prziwileie i prawa do handlu i szynków; dla tego zaś są obowiązani płacić podatki Rptey, do wyprawy z miast na pospolite ruszenie. A to dla obrony wiary świętey, kráiu własnego, dostojenstwa N. Pána, sławy i prawa narodu. Przychodzien Grek chytry, Żyd niewierny matacz przewrotny, korzyści handlu i szynku przywłaszczwszy sobie Chrześcianom obywatelóm miał wydsiera nad prawo i słusność, grzeszy zatem śmiertelnie; a ten grzech krzywdy bliźniego, to jest: miał obywatelów przysięgłych, chyba przywróceniem szkody zniesiony będzie.

Równie grzeszy przeciw BOGU, bliźniemu i prawu koron: kto tych hultaiów mniemanych kupców, istotnych złodzieiów, to jest Greków przychodniów, tułaczów Żydów niewiernych broni i przechowuje. Równie grzeszy kto u tych kupuje, bo iáko kościół BOŻY zakazuje kupować rzeczy krádzionych od złodzieiá: pod społeczną winę: barzo przezornie i słusnie, równie od Greków (prawa mieyskiego przyjąć niechających, a ztąd o zdradę podeyrzanych, iednak przeciw prawu w naszym państwie handle i szynki sobie przy-

właszczejących) kupować się nie godzi: bo
 tym dać się ponoc i sposób do krzywdy Chrze-
 ściańskich kupców miast Polskich obywateliów.
 Ponieważ przechować złodzieiów jest fronota
 względem społeczności winy; równie zatym
 przychodniów Greków, mataczów Żydów
 mnien anych kupców, istotnych złodzieiów,
 krzywdzących mieszczan Chrześcianów, miasta
 Polskie puścić bronić i przechować,
 grzech przed BOGIEM, wstyd przed ludziami.
 Pryłaczam jeszcze: chce Żyd handlować lub
 szynkować? niechay się okrzy, na prawo do
 tej korzyści. Chce Grek przychodzien korzy-
 stać z handlu i szynku w Polsce? niech przy-
 stąpi wyznaniem do jedności wiary, niech przy-
 sięże na wierność Królowi, Rptey i miastu w
 którym osiada; a tak przyzwolicie niechay han-
 dluie szczęśliwie. Gdy się zaś przyśięgi w dry-
 ga; więc Grek chytry, tułacz podeyrzany o
 zdradę do handlu nie należy; ale do szubie-
 nicy, iako iawni złodziey wykradający ko-
 rzyści handlu samym Chrześcianom należące.
 Kto się przyśięgi wzdryga: wątpi o poezi-
 wości własney, wszak Król JmC. przyśięga: że
 według prawa rządzić będzie. Senator przy-
 sięga na wierną i czułą usługę Królowi i Rptey.
 Starosta i Sędzią na wierność i sprawiedliwe
 sądzenie. Urzędnik Szlacheic na wierne posłu-
 żenstwo Królowi i Oyczyźnie. Mieszczanin
 przyśięga na wierność Królowi, Rptey i mi-
 astu; a tak ma wiargę przy poeziwości wrodzo-
 ney. Grek chytry przychodzien tej się przy-
 sięgi wzdryga: bo nie poeziwy hultay, włoka

d) szubienicy iak złodziey należy, nie do handlu i szynku należącego samym przyśięgłym mieszczanom obywatelom miast, w pokoju korzystającym sprawiedliwie, w zamieszaniu niefortunnym Rptą i własną Oyczyznę broniącym. Grek zaś przychodni zebrawszy kapitał nie poczeiwie, ucieka iak złodziey fromotnie. A do tego ei hulataie Grecy tułaiący się w Polsce bez zon, broią ustawiczne cudzołozstwa, i swawole, fromota wspomnieć.

§. XIII *Capitulum*: Kościół BOŻY zakazuje kupować rzeczy kradzione od złodzieiów *flus* nie cale: bo tym usłuie powściągnąć tychże od kradzieży: dla zachowania prawa Boskiego i szkody bliźniego. Ale Grek lub Zyd nie kradzione rzeczy, tylko towar własny przedaie; więc skrupuł nie potrzebny. Przyłęga byłaby potrzebna, lubo znayduią się poczeiwi bez przyśięgi, znayduią się znowu tacy, których przyśięga nie poprawia. Ułomność ludzką do swawoli skłonną odesłać do spowiedzi.

No. 13. *Gospod*: Niech tak będzie: że Grek lub Zyd choć nie kradzione rzeczy tylko własny towar przedaie, iednak skrupuł jest *fluszny*, grzech zaś w iłtocie największy dowodzę.

Grek lub Zyd nie kradzione rzeczy przedaie, tylko towar własny; ale w cudzym państwie mimo prawa zakazujące tymże: a to dla ochrony miast Polskich i całości praw tymże nadanych; więc grzech jest istotny. Ale skrycie przedaie (chowaiąc wina, towary inne po klasztorach lub dworach: aby im zabrane nie były

były od miast w prawach ukrzywdzonych, & tak wniwecz obróconych) więc iak złodziey chowa się i. przedać.

Lubo własny swój towar, iednak iak złodziey przedać: bo przeciwko prawu przywłaszcza sobie handel w cudzym Państwie i mieście, krzywdząc w korzyści obywatelów miasta, płacących podatki Rptey i do powinności innych obowiązanych (iako się wyżej mówiło. Konstitucya roku 1659. fol. 26. titt. Affektu acya miast: piwa w miastach robić i szynkować cechu nie mającymy **bron**i. Równie za tym wina szynkować Grekom chytrym bez przyięcia prawa mieyskiego nie należy. Podobienstwem obiasniam. Gdy bym w twoim mieście lub wiosce przywłaszczał sobie handel, szynk lub zagon, bez pozwolenia twego, bez przyięcia prawa mieyskiego, dopuścił że byś tego? bynaymnicy. Równie zatym rozumiemy: że ani Grekom Schismatikom przycho-
dnom, tym barzicy Zydow mataczom w Państwie Chrześciańskim, bez pozwolenia miasta, bez przyięcia prawa mieyskiego nie godzi się przedawać, ani tych **bron**ić i przechowywać, ani od nich kupować należy: bo jest ipoleczność winy, względem krzywdy mieszczan Polskich.

ROZDZIAŁ IV.

Gdzie i iak pozwolony handel Cudzoziemcom.

§. XIV. *Goś:* Lubo prawą **bron**ią cudzoziemcom handlow i szynków, bez przyięcia

prawa mieyskiego, iednak ná składy wyznaczone w miastach wozić towary tymże pozwala, á zatym przedawać. Oprócz tego ci przychodnie Greki częstokroć kontrakty z miastami spisują: dla handlu wolnego i podatki płać; á tak ani Rpta, ani miasto ma szkodę: bo chcącemu nie dzieie się krzywda.

No. 14. *§ spod:* Prawo cudzoziemcom zwozić do miast Polskich towary na składy pozwala, wyznaczając czas i mieysce przędzy, to jest „ á sprowadzone winá ná rinku iawnie „ składać, nie do piwnic i do niedziel trzech „ sprzedać (a) ogółem miast obywatelom zbywać, lub daley z temi iechać. Ale Grek i Zyd káye się z towaraini po kątach iak złodziey; ale miarą nie ogółem sprzedać; ale nie we trzech niedzielach, tylko ustawiczny w mieście mieszka, bez przyięcia prawa mieyskiego; więc złodziey nie kupiec szubienicy godzien: względem przestępstwa prawa Polskiego, i szkody miast ukrzywdzonych w korzysci tym należący. Towary zaś pokątnie sprowadzone i przechowane, miasta ukrzywdzone w prawach i handlach zabierać mają w nagrodę szkody.

Kontrakty spisane nie dają przychodniom zupełnego przyzwolicie prawa do handlu przywłaszczonego. Raz: że te kontrakty raczey wymierzone mocą Pánów, którzy Greków lub Zydów bronią. Druga: bo prawu koronn. prze-

(a) 1593. fol. 64. tit. składy winne Cudzoziemców. 1611. fol. 8. tit. O winic.

przeciwnie; które broni handlów cudzoziemcom bez przyjęcia prawa mieyskiego; a zatym spisane kontrakty z miastem bez pozwolenia Seymu nie warte. Temi kontraktami złupieni mieszczanie z korzyści własney; prawa i powinności czynić zadosyć nie wystarczają. Grek zaś przychodni zebrawszy kapitał ucieka z Polski iak złodziey obwiniony.

§. XV. *Gosć*: Prawda to jest: że występpek iawnny przeciwko prawom naszym gdy przychodnie Greci chytrzy Schismatici bez przyjęcia prawa mieyskiego i wyznania wiary świętey, tym barziej Żydzi niewierni w miastach Chrześcijańskich handlują. Jest grzech krzywdy Chrześcijańskich kupców obywatelów miast dla wydartych tym handlów nad prawa i szufność. Jest ztąd zburzenie miast walących się po więkšzey części. Jest osłabienie sił Rptej; bo miasta piérwszego rzędu obowiązane są do wyprawy ludzi pod czas pospolitego ruszenia na wojnę. Obywatele tychże kupcy rzemieślnicy z handlów i szynków płacą podatki, te upadają i giną: dla nędzy umiędzonych Chrześcian obywatelów miast przez przychodniów Greków i Żydów niewiernych. Którzy częstokroć zebrawszy kapitały znaczne z handlów i szynków Chrześcianom obywatelom miast wydartych, a do tego zaciągawszy wielkie długi u Xigży i Szlachty, barzo częŹto z tym zbiorem i łupem niesprawiedliwym uciekają z Polski. Gdy jednak taniey kupić u Greków i Żydów; więc ztąd przynajmniey Rpta zyskuje; u naszych zaś Chrześcian pospolicie

licie drożey: bo im trzeba więcej ná zbytki w stroiu i życiu niepomiarkowanym, á Grek i Zyd obeydą się czymkolwiek.

No. 5. *Gospod:* Grek i Zyd ubogi czymkolwiek się obeydzie: pozwalam. Ale Grek i Zyd bogaty iak nad stan urodzenia swego życie i odziewa się, widziemy złotem, srebrzem, kleynotami, futrami przedniemi odzianych, wybornych potraw zażywających. Więc Grek i Zyd drożey zapewne przedaie, wystarczając zbytkom. Jak zaś podłe i złaśzowane towary, równie miary i wagi doświadczenie przestrzega. Po miastach i miasteczkach powszechnie prawie Zydami raczej zaimportowanych, niż osadzonych nie można się niczego dokupić u tychże, miara i waga fałszywa, towar podły i po fabrykach złaśzowany; potrzebny musi z izkodą znaczną kupić i nad słuszną płać, iako Zyd chciwy każe. O to bóty chłopskie czarne po złotych ośm, á to dla handlu Żydowskiego przywłaszczonego i skór z kráiu naszego wywiezionych nad prawa (a) przez tychże Żydów,

Co większa są prawa które składy towarów miastom głównym wyznaczają (b) i udzielaia

(a) 1550. fol. 5. No. 24. *artic.* konie przez kupce albo przez Żydy - - ani skóry. 1620. fol. 14. *titt.* O niewywodzeniu koni za granice „, aby żaden koni, skór i iuchtów &c. 1647. fol. 7. *titt.* O niewywodzeniu koni.

(b) 1565. fol. 108. *titt.* o składziech i starych drogách 1611. *anno* fol. 34. *titt.* o przeicidzaniu Cei Koron. i gościnców prawem zakazan:

laią po części innym, miasteczkom zaś ostatniego rzędu, bronią arcymądrze. Aby miasta główne wyznaczonyin handlem w porządkach i ozdobach swoich utrzymowały się, miasteczka zaś mnieysze, aby się trunkami i rzemiosłami różnemi wstawiały. Te mądre prawą zgwałcone zaniedbanie lub społecznością winy Starostów, łakomstwem Panów, podstępem przychodnów Greków, przewrotnością Żydów niewierinych, niewiadomością obwioną wielu. A ztąd Polska jest obrzidlą pustinią względem krajów innych: bo n iasta główne walą się, miasteczka zaś Żydami zasmrodzone, iak mizerne! widzimy.

ROZDZIAŁ V.

Jakim sposobem towar będzie tani: Żydów i Greków od handlu iak poskromić, o drogach kupieckich &c. po wino do węgier posłać prawo broni.

Zeby zaś towar był tani, ten sposób zdaje mi się. Naprzód monetę fałszywą naprawić; ta ma być równa w gatunku monety ślądzkich państw. (a) Tey przestrzegać czułym staraniem: aby ani przez lichwiarzów nie była sprzedawana drożey, ani przez Żydów wykupowana i wykradziona, zakazawszy tym handlów przywłaszczonych w państwie Chrześcijańskim: pod wolnym obwieszeniem ną szubie-

(a) 1564. fol. 57. artic. Daley co się okolo artykułu monety. 1654. fol. 14. tit. Mennica.

bienicy i zabranie towarów: według prawa roku 1557. *fol. 10. N. 11. artic.* „ Aby konie z korony &c. „ A Żydowie aby temi przekupować nie śmieli; a który by się ważył tego, tedy przez Starosty ma być in. an. „ a konie „ mają mu być wzięte, a sam obwieszon ma „ być bez folgi. Ale raczy to prawo na wizytę towar niech się ściaga postanowić; A gdy Starostowie są niedbali w tej powinności; więc każdy niech przestrzega, a tak Żydzi zachwalili buntownicy prawo, królestwo nasze pustoszący, strzimać się muszą od handlow przywłaszczonych.

Równie do Greków przychodniów ma się ściagać toż prawo; których aby Starostowie i owsem każdy szlachcic i miasta z państwa naszego wyganiałi tak, iako Ciganów ponowić prawa (a) Drógi prawem opisane i składy w miastach aby nie miał kupcy Chrześciane pod utratą towarów (b) Tych zakazanych aby nie przywozili do państwa, ani wywozili z tegoż pod utratą tychże (c)

Po

- (a) 1624. *fol. 10. tit.* Przechowanie wołochów i serbów. (b) 1565. *fol. 115. tit.* Toż miasto, 1611. *fol. 34. tit.* o przejeżdżaniu ceł i gościnców. 1710. *fol. 66. tit.* Skarb Koron: *art.* stosując się także do konstitucyi 1565. (c) 1655. *fol. 37. tit.* *Lex sumptuaria.* 1659. *fol. 14. tit.* Cło generalne *artic.* Reassumując konstitucyą *de lege sumptuaria.* 1683. *fol. 5. tit.* *Executio legis sumptuaria* 1565. *fol. 92. tit.* Ustawa na składy, *artic.* A żadnych towarów małych i wielkich.

Po wino aby nie jeździli do Węgier: bo tego prawo broni (a) a tak wino tańsze będzie i lepsze. Pospolicie gdy czego potrzebni szukamy, drożey płaciemy; toć gdy sami Węgrzini dowozić będą wina szukając potrzebnych pieniędzy, przeda zatrudzony Węgrzin i prawie-dziwie wino; podatek do skárbu Króla JmCi i Rptey zapłaci. My zaś od płacenia tego do Węgierskiego skarbu od kosztów, nuży i nie-besiecznościwa drogi ochroniemy się, i winą drogo płacić nie będziemy częstokroć zfałszowane. Ponowić prawa o szacunku towarów opisanie i szacowane temiż prawami. Naprzód Statut 1524. anni fol. 21. titt. Aromata, znowu konititucyą roku 1620. fol. 10. titt. *Pretia rerum* inne przytym nałępujące o tym prawa, a tak towary tańsze będą ręczyć mogą. Zbytków zabronić ponowiwizy prawa *de lege sumptuaria* wyzey wspomniane *

Przyłączam ieszcze: Gdy bym na to pozwolił że u Greków lub Żydów tańszy towar; nader drogo płacisz: bo własną duszę potępiasz: dla ukrzywdzonych mian obywatelów w prawach swoich i korzyści tym należącey. A tym samym szkodzisz Rptey: dla mian walających się i opustoszonych: bo ściśnieni mierzczą-

(a) 1710. fol. 66. titt. skarb Koron. art. składy winne prawami opisanie na kar: 68. „nikomu *cujuscunq̃ conditionis* nie godzi się do Węgier po wino.

* Obacz na karcie 34. *articulo*.: Równie do Greków przychodniów:

szczenie ubóstwem nie są w tym stanie: aby poprawiać miasta i powinności c y n i l i R p t e y

§. XVI. *Gość*: Zgodził bym się łącznie: aby Greków chytrych przychodniów jednegoż gatunku z Ciganami wypędzić z państwa naszego, wieźać handlujących i towary tymże zabierać po składach nowo wymyślonych i zakazanych (a) złożone. Jako to po klasztorach, dworach po złodzieysku przechowane; zabrane zaś towary, aby się dostały miastom Polskim głównym w prawach swoich ukrzywdzonym, w nagrodę utraconego handlu i na ratunek upadłych miast. Zydów niewiernym i przewrotnym maniącym łakomych łaków fałszywym zyskiem zabronić przywłaszczonych handlów, upartych i zuchwałych buntowników prawu wieźać bez sądu poimanych przylicu handlu przywłaszczonego. Towary zabierać ma częścią nalegający, częścią miasta Chrześcijańskie ukrzywdzone w prawach swoich, a ztąd upadłe i spustoszone. Aby tylko Chrześcianie miast obywatele przedawali według Statutu wspomnianego titt. Aromata, to jest pieprzu funt groszy ośm &c. wina węgierskiego kwarta jeden grosz; teraz zaś pieprz i wino daleko drożey przedają, lubo ten z jednego miejsca, w równey zawsze odległości prowadzą.

No. 16.

(a) 1678. fol. 7. titt. Oekonomii i prowentów stołu naszego *securitas*: art. 2 o składach anni 1565. &c. 1703. anno fol. 20. titt. Miasto Lublin.

No. 16. *Epod.* Równa wprawdzie odległość mieysca do sprowadzenia wina i pieprzu lub towaru innego, ale nie równe terazniejszy piéniaższe dawnym, i zwyczaj handlowania odmienny. Y dla tego ani Grek przychodzi, pewniejszy złodziey niż kupiec, złego i podeyrzanego wina kwarty nie przedaie po groszu. Wiéc od Chrześcian obywatelów miast za grz. ieden szelągów miedzianych nie znaiomych. przetym wolizce kupic nie iest słusność. W roku 1524. szacowana kwarta wina po groszu, ale srebnym, których czerw: złoty ieden 32. zawierał w sobie; iako czytamy w Statucie 1505 roku fol. 23. tit. *Aureus nummus, artic: P. flos aureus nummus 32. grossis estimatur.* W roku 1620. fol. 10. titt. *Pretia rerum.* wina Węgierskiego i Rinskiego kwarta groszy 7. i puł: bo na ów czas czerw: złoty był po złotych 4. ale srebnym; iako czytamy w konstitucii roku 1620. fol. 11. tit. *Moneta.* Gdy zaś miedziane szelągi uchwalone roku 1659. (a wybite roku 166r. w mynnicy Koron: i Litew: w późniejszym czasie bieg swoy zaczęły; a zatym w roku 1676. Konstit: fol: 20. titt. o walarze monety czerw: złoty po złotych 12. monety szelągów miedzianych oszacowała. Znowu w roku 1717. fol. 63. tit. *skarb koron: po zł. 18.* temiz miedzianemi szelągami szacowany. Wiéc odmianną monety dawney, odmieniony i zacunek towarów.

Mo-

(a) 1659. fol. 13. titt. O mynnicy: *artic: w których to mynnicach szelągów million z miedzi.*

Mogło by zaś bydź tanie wino Węgierskie; gdyby to Węgrzy sami wozili na składy wyznaczone w miastach Polskich (iako w prawie czytamy) (a) Ale uparci Polacy przeciwko prawu sami do Węgier iedzą po wino, a te piją więcey iak szkapa wody; dla tego Węgrzy przedaią wino nad kufusność.

Wiele zaś Rptey, stąd w szczególności szkoduie? Widziemy wielu których fortuna utoneła w winie. Wiele Rpta szkoduie w opolności względem opłacania się na koniorach Węgierskich? Konstitucya roku 1635. fol. 14. tit. składne winne: dowodzi, „ Szlachcicowi ofiademu Wdztwa Krakow: obywatelowi za sumę 100. Zł. Polsk. arędować. Ta summa w roku 1635. z składnego wina przychodząca, wiele teraz miedzianą monetą czyni? dowodzi konstitucya roku 1620. fol. 11. tit. Moneta „ Czerw: zł. ieden Zł 4. Więć 100. Zł. z składnego winą w roku 1635. arędowane, wynosi teraz Zł. Polsk: 450. tysięcy; wątpie zaś: aby równa summa przychodziła teraz do skarbu Korony: ile gdy iuż nie Węgrzy iedzą z winem na składy wyznaczone prawem w miastach Polskich; ale sami Polacy uparci iedzą do Węgier po wino. Postrzedz się zatym w tym błędzie należy, a tak przychody skarbu Rptey pomnożone będą, wino Węgierskie dobre, zdrowe i tanie, od kosztów i nuzy drogi wolni Polacy zostaną. Przyłączam drugą przyczynę, dla której wino droższe teraz: Abo wina obfitsze uro-

(a) 1678. fol. 31. tit. o składach winnych.

urodzale przedtym były? abo mniey piałków?
 Teraz przeciwnie: piałów nad to, á winá
 mało. Zrąd się wnosi: że miedziane szelągi
 nędzą Polską wynalezione odmieniwszy złota
 szacunek, równie odmieniły szacunek towa-
 rów. Te zaś miedziane szelągi, nie warte w
 zagranicznych państwach.

ROZDZIAŁ VI.

*Sposób handlu dla ubogich Chrzęścian i o
 bezprzezeństwie rychże i miast.*

S. XVII. *Głóś*: Przyzwolicie było by:
 aby Chrzęścianie Obywatele miał w naszym
 państwie Chrzęściańskim handlowali; fromota
 właśnie kraju naszego i powszechnie zniszczenie:
 ale Chrzęścianie ubodzy nie w, stareżatemu?

No. 17. *Gospod*: Skoro Grekom i Żydom
 miasta Polskie ukrzywdzone w prawach swoich
 i korzysci zabio ą towary; á kto tych hul-
 iów przechowacie i broni, niech będzie skarany
pana peculatús, to ieist przywroceniem szkody
 (a) i utratą głowy; tym sposobem Chrzęscia-
 nie Obywatele miał Polskich będą zapewne za-
 raz w stanie prowadzenia handłów Oprócz
 tego Rpta Wenecka wolna i porządna nie hań-
 bi Senatorow i szlachtę którzy w miastach han-
 del sprawiedliwy przez swoich namiestników
 prowadzą. Równie Konstitucya roku 1567.
 fol. 131. tit. Towary „każdemu obywatelowi
 csym

(a) 1590. an: fol. 565. tit: Affekuracya z
 strony pieniędzy *aric. sub pana peculatús hoc
 est: Cap: sama & refusiomne damnorum.*

czym kto chce handlować pozwala. Raczey
zatem to prawo ponowić, niż Żydom mata-
czom, przychodniom Grekom z fromotą i zni-
szczeniem miast i kraiu naszego przywłaszczo-
nych handlów dopuszczać nad prawo i flu-
szność.

A do tego ponowić prawa o bezpieczeń-
stwie miast (a) ręczę że cudzoziemcy Chr-
ścianie osiadać będą spustoszone miasta przez
Greków i Żydów; ale gdy swawola płochych
i zuchwałych ludzi gwałci bezpieczeństwo miast,
gdy przychodnie Greci i Żydy matacze będą w
tych handlować; spodziewać się należy: że ci
nawet mieszczanie którzy dotąd nędzę i bez
práwie cierpią, uchodzić będą do tych krajów,
w których prawo i fluszność ma zachowanie
wierne.

Nic u nas trudniejszego iak prawo sta-
nowić, a raczey wymodlić ná upartych i przy-
wiązanych do zysku własnego; które dla tej
przyczyny obojętnemi słowami napisane, a tak
różnym tłumaczeniem sądz zwodzi, sprawiedli-
wość tłumi, krzywdy pomnaza; tym samym
karę, Boską ná kray zaciąga; doznaiemy.

Wielu zaś iest tak dzikiego mniemania:
że gdy Szlachcie, więc nie po dlega prawu, wol-
ności pozorem, a tym samym fromoci urodzenie
szla-

(a) 1520. fol. 518. in Stat. Herb. tit. Violentia:
artic. Statuti autem formula Thorunia 1538.
fol. eod. artic. de eadem captivacione Nobilium
in civitatibus ob admiffa crimina. 1632. w
Konieczności generałney Warszaw: N. 15.

szlacheckie płochością. Bo cnotliwy Szlachcic na względ pierwszy na prawo; które jest prawidłem, życia przystoynego. Ponieważ chcemy od Krola JmCi zachowania prawa pod obowiązkiem przyięgi; tym barzicy wszyscy prawa słuchaymy dla przykładu: bo na coź prawa stanowić? gdy te zuchwale gwałcimy.

ROZDZIAŁ VII.

Arędy chytrłością Żydów wymyślone strata istota, zysk mniemany, Miary fałszuią, drogość w kraju czynią.

§. XVIII. Gość: Niech tak będzie, iako prawo każe; aby Chrześcianie obywatele kráiu naszego handlowali sami, lub cudzoziemcy przyiąwszy prawo mieyskie, to jest: wykonawszy przyięgę na wierność Królowi, Rptey i miastu; przynaymnicy Żydzi niech trzymają arędy: bo na tych zawiśl zysk Rptey.

No. 18. Gospod: I owszem strata raczey Rptey z łakomych arędów: nędza powszechna ubogich poddanych dowodzi. Pan zdzięra Żyda co rok podwyższoną arędą; Żyd poddanych niłczy każdego roku podwyższoną miarą na zboże, a co raz mnieyszą na trunki ani smaczne, ani zdrowe; które poddani icisnieni niewolą pić muszą: abo dla okrucienstwa łana łakomego, abo zachęcenia czarami Żydów, abo przez rozpacz: zwiedzieni tym tańziwym mnic-

maniem: dobry trunek, na frafunek; pią za-
tym pomyie raczey niż trunek, iakoby wybor-
ny sorbet. A wypłacając się chciwemu Zydowi
za mizerny trunek, w ieden korzec co rok
większy uchwala Zydowską, sypie i miesci ca-
łe rocznią pracę swoją. Tak zaś zniszczeni ie-
dni się wieszają przez rozpacz, drudzy w prze-
zników, złodzieiów, łotrów, hultaiów, za-
mieniają się, wioski i majątności i owszem kray
cały w pustynią obrzydła. Te są nieszczęśliwe
skutki łakomych arędów.

Oprócz tego: te arędy łakome sprawiają
drogosc w kraiu, gdy nie tylko szynki wydar-
te Chrześcianom Zyd przewrotny aręduie; ale
nad to owsy siana &c. nad prawo i służność
(a) A tak co chce, iak chce Zyd przedaie; t: siąc
i więcej potrzebnych złąd szkodnią: dla iedne-
go łakomego zysku. O iaka niesprawiedliwość!
potępieniem duszy grożąca dla krzywdy bliźnie-
go. Jeśli zaś Zyd matacz temi niesprawiedliwe
mi szrodkami nie może wypłacić arędy łako-
memu; kościoły kradnie, dwory najeżdza, ra-
buie, morduje, po drogach rozbiia: aby się
wypłacił Pánu łakómemu, przykłady usta-
wiczne dowodzą; a społecznością winy zma-
zany pán łakómy; bo jest tego przyczyną.
Ze zaś arędy zakazane Zydowi: aby nie trzy-
máli, czytamy w Konstitucyi roku 1567. fol.
131. titt. O Zydziech - - - Ceł, myt, zup
foli; karczem i żadnych naynów - - - aby
nie

(a) 1576. fol. 256. No. 15. artic. Osobliwie to
waruicmy - - ani też monopolia rzeczy.

nie sprawowali. Równie wyższą Konstitucyą roku 1562. fol: 28. titt. O Zydziech,, A iż „też Posłowie skarzają się: że przez Zydów wszy- „stkie handle i żywności mieszczanom a pod- „danym naszym są odjęte: roskazujemy aby „w tey mierze był zachowan *statut. anni 1538* „*paragrapho volumis preterea* „Ktemu aby „Zyd kup, ceł, i najmów żadnych nie trzy- „mał, tak iako statut o tym uczy. Równie „Konstitucyą roku 1678. fol: 29. titt. Re- „assumpcyą prawą o Tatarach i Zydach &c. „także dóbr leżących żadnemi kontraktami &c. Do tegoż się stosuje Konstitucyą *de monopoliis* wyżej wspomina w tym artykule. Więc przeciw prawu náyany lub árgedy bunt iáwny prawu, kraiu zniszczenie, poddanych ucie- nienie, wszystkich szkoda, tylko dla ie- dnegó jakomego mizerny zysk, większa stra- ta, skutki wyliczone dowodzą.

§. XIX. Gość: Ponieważ Zydzi w pań- stwie naszym Chrześcijańskim nie powinni han- dlować, ani najmów karczem lub árgędów trzymać, z kąd żyć będą i długi płacić?

No. 19. Gospod. Z kąd żyć będą? BOG każe i uczy,, w pocie czoła będziesz poży- „wał chleba. Zyd zaś próżniak, a przecie „tuczy się iak wieprz: więc niech robi po- czciwie, pożywi się z tey pracy záprawne: przykład iest z ludzi ubogich. Z kąd ma Zyd długi płacić? Nie wczesná troska. Więc nie należało pożycząć mataczóm i tułaczóm Zydóm. Ani rozum: ani prawo rádzi: ná- wo nie rádzi, i owizem brohi: bo ponie-

Dá wáz

waż prawo zakazuje Żydom nabywać gruntów (a) nie pozwala handlow: a na czym się gałgán pożyczający pisze? Zkąd ná oddać? Wielu to lichwiarzów doświadcza, którzy prawie ná Żydów pracując, chciwie zbierają; a potym Żydom zebrane łakómstwem pieniądze ná lichwę dają. Które częstokroć przepadają. Należało by sprawiedliwie, aby wszystkie przepadły, lub nayprzywzwoiciey aby przez ewikcją odebrać lichwiarzów łakómych Żydom matączom i gałgánom pożyczających pieniędzy, do Jeruzalem stolicy Żydowskiej i do Palestyny Pánstwa tychże. Wskórą lichwiarz dobrze: bo świadectwem pismá S. tá ziemia żyzná miodem i mlékiem płynie. Jeżeli się przecie wzdryga lichwiarz tak dalekiej drógi, a ieszcze dalszego i nie pewnego skutku; więc pożyczać Żydom nie należało. Prawo zaśzczycające ordynacye nie których domów w Poliszczе ostrzegá wyráźnie „dobra ordynácii długóm „zádnym nie podlegają. Inaczey ieżliby zádlużony Ordinát nie miał dziedzictwá własnego, przepadać mają. Równie zatym rozumieć o długach Żydom skwapliwie i łakómmo dánych ná Polskie miasta, w których Żyd

tu-

- (a) 1454. fol. 241. artic. *Judai triennio - - - Nec poterint dare aliquam summam pecunie super obligat. honor. aut super literas inscriptionum, quod si dederint - - - pecuniam perdant.* 1678. fol. 29. titt. Reassumpcyá praw o Tatarách i Żydach.

tułacz ma przytulenie, ale żadney przy-
zwoitey własności, ani skiby ziemi, a-
ni handlu, ani szynku pozwolonego nie-
ma, tylko matactwem Chrześcíanom
wydarze.

Atoli zdáie mi się: áby Kommiss-
fye po Wdztwach z własnych urzędni-
Sposób ków Woiewództw i ziemi (a) według
wypłá-státutu) wyznaczone były z Seymów; á
cemato dla ipisaniá wiernego długów Zydów
długów wskich, tak kahałowych, to jest ogól-
Zydo-nych, iáko w szczegulności od káżdego
wskich. Zydá zaciágnionych. Kiedy i wiele wy-
pisać, po czemu prowizyá, czy lichwá
uważać. Lichwę wraz z prowizyá od
tey że pochodzącá z kápitału danego
Zydóm wytrącić, równie podárunki bra-
ne. Ciż Komissarze niech zwázá máię-
tność Zydów; to jest: mieszkánia sprzę-
ty ruchome i ruszaiące się bydło &c.
Towáry iáwnie i skricie pochowane
przez świádków Chrześcían niech do-
chodzą, to wszystko szacujá: których o-
szacówánych dwie części mástóm gło-
wnym káżdego Wdztwá i ziemi przez
Zydów spustoizonym, á trzeciá część
niech oddadzą dłużnikóm. Ponieważ
zás po miásteczkach Zydzi przywłaszczy-
li sobie handle nád prawa o skłádach miá-

D 3 stóm

(a) 1543. fol. 144. art. Dignitates & officia
Nobilibús.

stóm głównym i rozwolónych (a) z krzywdą obywatelów Chrześcian; więc towary tych hultaiów Żydów składy nowe wymyslaiących (równie iako wyżej mówiło się) niech będą rozporządzone

Przyłączyć do tego pogłównie Żydowskie inne przytym Rabinów i kahałów dochody, na spłacenie długów, przynajmniey ile wystarczyć może, áco nie wystarczy niech przepada. Kupi rozum lichwiarz za to: że odtąd ostrożny będzie, nie pożyczcy więcej pieniędzy Żydom mataczom skiby własney ziemi ani handlu i szynku powolnych nie mąiącym Niech traci lichwiarz za karę społeczności winy, (to ieść: szkody ukrzywdzonych Chrześcian w prawach i korzyści względem przywrócenia teyże. Ato dla zbawienia duszy lichwiarzów społecznie z Żydami Chrześcian ubogich krzywdzącego, á przez to miastá Polskie niszczącego, z hánbą i krzywdą Rptey.

§. XX. Gość Pogłowne Żydowskie wyznaczone na zapłatę Woysku Konstitucyą roku 1717. więc dłużnikom dostać nie może się.

No. 20. Gospod. Konstitucyą wspomnioną wyznaczyła 210000. Żł. Pol. pogłownego Żydowskiego, Konstitucyą konwokacyi więcej wynależła tegoż spisana rewizyą głów Żydowskich; więc może wystarczyć dla lichwiarzów przynajmniey po części. Summę zaś Żł. Polsk: 210000. pogłownego Konstitucyą roku 1717. wyzná

(a) 1678. an. f. l. 7. titt. oekonomii i prowentów itożu nálezego, artic. o składach an. ni 1565.

znaczoną z kwarty teraz wynalezioney zapłacić; á zbywać się Zydów iák powietrza zarazających lud Chrześciański błędami, á przewrotnością kray niszczących.

§. XXI. *Gosć*: Kwarta sprawiedliwie wymierzona teraz, może kilka millionów przynieść do skarbu; ale znajdą się nie uchronne wydatki, którym ta summa nie wystarczy iako to: poselstwa do państw zagranicznych.

No. 21. *Gospod.* Powinni by Pano-
z dóbr wie Starostowie bogate dzierzawy trzi-
krolow: mialący, abo poselstwa odbywać do są-
wiele siedzkich dworów abo raczey płacić na
mają koło prócz kwarty. Bo lubo teraz wynar-
zystać eziona i odyškana kwarta od Starostów
Staro- i dzierzawców; ieszcze to mało zważając
stowie i Konitucyą roku 1562. fol. 20. titt: O
dzierzawozwoleniu czwartey części, Wtey pod
wcy. liczbą 28. czytamy, *artic.* A wżakże
„ ci - - - którey czwartey części wyżej
„ mianowaney mocą uchwały seymu
„ ninieyszego ná Rżebne obronny po-
„ toczney postępujemy iuz ex nunc i na
„ potomne czasy; sami i potomkowie
„ nasi przedstawać będziemy na ordina-
„ rios & extraordinarios sumptus i na
„ poprawę Zamków koronnych i opa-
„ trzenie ich ku obronie na trzech czę-
„ ściach dochodów. Wszytkie zatym
citery części dochodów z dóbr Króle-
wskich należą do Króla JMci i Rptey
spra-

sprawiedliwie. Daley toż prawo pisze
 „opatrziwizy naprzod ze wszystkich
 „czterech części Starosty i dzierzawce
 „na ich wychowanie. Obiaśnia ten punkt
 Konstitucya roku 1567. fol: 128 titt.
 Wychowanie Starostów i dzierzawiec
 „piątą część rocznego przychodu tylko
 wyznaczając Starostom i dzierzawcom:
 a to względem zawiądowania i dozoru
 dóbr Rptey.

Co za korzyść proszę: że tak bo-
 gate dochody z dóbr Królewskich i
 Rptey, fami Starostowie i dzierzawcy
 przywłaszczyli sobie, i te na zbytki ło-
 żą? A tak wiara święta i Królestwo nie
 ma żadney obrony i sława narodu upada.

Powinni by Opaci płacić na Po-
 słów do Dworów postronnych (a) ile
 gdy nie staraią się uczyć młodzi szliche-
 ckiey, iako Statut kaze roku 1550 fol:
 „4to, *articulò Monachorum abbates* - - -
 „*Scholas Nobilium puerorum instituunt.*
 A tak by się obeszło bez konwiktów no-

Kon- wo wymyślonych, które famych zakon-
 wikta ników bogacą i niektórych do złytku
 szko- prowadzą. Rpta zaś wiele traci na tym
 diwe handlu nauki konwiktów. Sławni przo-
 Rptey. dkowie nasi w famych się uczyli Aca-
 demiiach i szkołach, sławę nam i kraj zo-
 sta-

(a) Załazowski *Pojnanie impressi in 1699.*
anno lib. 1. fol. 270. No. 25. artic. Jura Pa-
tronatus.

stawili; więc to dowodzi pożyteczne nauki dawne.

Ráczey zaś pomiarkować się w zbyt-
kách Rptey należy, oszczędzając sumę
wynalezioną z kwarty ná wydatki wy-
znaczone prawem, i náwypłacenie z tey
że 210000. zł. Polsk: względem pogłównie-
go Zydowskiego, ustępując z wspomnio-
ną sumę Kónstitucyą roku 1717. ná-
kazaną, w ráz z wynalezionym teraz
większym pogłównym Zydowskim ná
długi zbywając się Zydów nie cnotli-
wych pozorem tych w królestwo ná-
sze niby wkorzenionych, á odtąd za-
kazác i przestrzedz czyli nie wiádo-
mych czyli łakómych: áby Zydóm nie
nie pożyczali pieniędzy pod przepad-
kiem daney summy.

S. XXII. *Gosć*: Stratá ná długach
ukrzywdzi wielu, którzy skwápliwie u-
więzili się u Zydów, ledwo zaś nie
więcey Duchownych?

No. 22. *Gospod.* Ponieważ ludzie
fwiecci grzészą niewiádomością obwi-
nioną, gdy Zydóm pożyczają pieniądze,
ná prowadzenie handlu przywłaszczó-
Względego z krzywdą Chrześcian obywatel-
ná mia-łow miástk głównych. Tym barzief
ślá Pol-duchowni grzészą wiádomością lub zło-
skie ścią przekónaną: bo są obwinieni spo-
sprawiełecznością winy: względem szkody u-
dliny, krzywdzonych Chrześcian w prawach
do handlów i szynków, Rptey zaś ná
gráa

gradzać by powinni lichwiarze i kłomi
miastą spustoszone przez Żydów i przy-
chodniów Greków lub Serbów. Względem
Względem tym bärzney samy niech zginą, nie
sprawie ważnie lane. Większy zaś względ by-ł
dlużyna powinien na pomnożenie dobra powsze-
miasta chnego poprzą miast walących się,
Chrześcianań na oiwobodzenie ściśnionych Chrześci-
an iromotną niewolą Żydów, niżli na
skie. zysk lub iłratę łakomych lichwiarzów.

§. XXIII. *Gosć.* Gdy tedy nie
pozwalasz handlować Żydom po mia-
stach głównych, ani szynków tym że
dopuszczasz: iłosuiąc się do prawa; przy-
najmniey po miasteczkach duchow-
nych i szlacheckich niechay się godzi
Żydom handlować i szynkować.

No. 23. *Gospod:* Prawą bronią Ży-
dom handlow i szynków wszędzie o-
gólnie, nie wyimuiąc miasteczek du-
chownych i ziemskich szlacheckich: bo
do miasteczek królewskich doiyć iest na
liście królewskim napominającym Stá-
rołtow i dzierzawców, lub na dekrete
assessor: á zatym słuchać prawá powsze-
nego należy wszystkim ogólnie przeię-
pnych i obwinionych nie posłuszeń-
stwem karać. Drugą: bronią prawá
składów po kątach wymysłonych z krzy-
wdą miast głównych składy pozwolone
mających. Bo miastą stołeczne szla-
chectwá Przywileiem zaśzczyczone, na
sejmi-

seymnach głos wolny mają i do konfederacji stany Rzędy przyjmują one (a) do wyprawy na pospolite ruszenie równie z szlachtą należą; obowiązane przytym: do utrzymywania miast w stanie ozdoby i obrony, do handlow pożytecznych prowadzenia i wygodnych królowi: miasteczka zaś inne królewskie, duchowne i szlacheckie tych przywilejów nie mają, ani tych obowiązków. Więc nie powinny sobie przywłaszczać prawa do handlow, i składow na towary samym miastom stołecznym służącego. W miasteczkach tylko obywatele Chrzescianie szynki, rzemieśła wolno czynić mają: zapłaciwszy dziedzicom czynisz sprawiedliwy; przywileje i prawa dowodzą.

§. XXIV. *Gosc*: Więc miasteczka puste będą; gdy w tych Żydzi handlow i szynków wolnych mieć nie będą!

No. 24. *Gospod*. Lepiej żeby miasteczka puste były, niż miasta stołeczne kosztowne, z których kraiu ozdoba, wygoda, handel, i w złey przygodzie obrona i przytulenie. Ale nie będą miasteczka dla tego puste dowodzi §. XXIII.

Przyłączam jeszcze: miasteczka pospolicie założone są za przywilem Kró-

(2) 1438. fol. 192. art: *Confed: Principum &c. Nos Principes - Nobiles, Civitates, &c.* 1586. fol. 404. w kapturze po śmierci Stefana Króla No: 12. A iz też ob immotam semper fidem.

Krółów prawem Mágdeburgskim, to iest: Chrześcian. handlować, szynkować według możno-
handle i ści, zapłaciwszy czynsz Pánu swemu
szynki sprawiedliwoscia umiarkowany. Te
należą. prawa są wydarte Chrześcianóm przez
Pánów łakomych z poduszczenia Zydów-
wskiego; owóz należy przez ślusność
przywrócić Chrześcian obywatelów mi-
steczek do praw dawnych z tych wy-
zutyh przez łakomych Pánów z ná-
inowy przewrotnych Zydów. A tak
przyidą miasteczka do piérwszey pory
szynkami i handlami pomiernymi.
Trunki będą dobre, zdrowe i tanie
miary nie będą fałszowane, pijaństwa
i próżnowania ustana, rzemiośła potrze-
bne cwiczyc się i pomnażać będą.

§. XXV. Gosć: Gdy wszyscy mie-
szczynie po miasteczkách szynkować
będą: pozwalam łacno: że trunki będą
lepsze, zdrowe i tanie; ale pijałów bę-
dzie więcej. Raz że trunek dobry po-
doba się barziej, druga rzemieślnik im
lepszy, po policie prawie pijał większy?

Pijaństwa No. 25. Gospod: Ludzi zachęcić do
iák záchoty przykładem, utrzymać mądrym i
bieżyć. łaskawym rzádem, zabronić w święta
ranney schadzki do karczmy: aby ra-
czey BOGA w kościele chwalili; po
południu naydaley osmey godziny aby
się nie bawili w karczmie: pod winą
wyznaczoną; á tak ręczę że pijań-
stwa

stwa ustaną i proznowanie: bo lud rozwiązły strzymany od karczmy rozkazem, zachęcony do Kościoła przykładem Panów pobożnych, oświecony nauką Chrześciańską cudy ch Plebanów; pozna koniec urodzenia swego, dla chwały Boskiej i zbawienia własney duszy. Tym barziefy gdy każdy mieć będzie trunek w domu swoim, nie tylko dla posiłku, ale raczej dla zysku; więc z pomiarkowaniem zażywać go będzie. Powszechnie prawie nitimur in vetitum, cupimusque saepe negata; Pan łakomy zabroniwszy Chrześcianom szynku, ten przewrotnemu Żydowi najał, lub arędował. Żyd pomyie raczej niż trunek czarami zaprawia, a tak piiaków czyni. Drugi zaś ukrzywdzony w prawach swoich ubogi obywatel miasteczka piie przez rozpacz, zwiedziony owym fałszywym naniemaniem: dobry trunek, na frasunek, chcąc sobie ulżyć w tey bezprawney niewoli przynaymniey zapomnieniem na czas. Jnny przez nędze puszcza się na łotrowski i hultaiski żywot; ztąd kradzieże &c. Bo pracuiąc krwawo na Pána i siebie, nie ma iednak posiłku i zysku z swojej pracy; gdy napiwszy się pomyi raczej, niż trunku zdrowego fałszywą miarą, za ten dość mizerny trunek Żydowski, w ieden korzec łakomego Żyda co rok więkfszy całoroczną pracę krwawą typie i mieści: wypłacaiąc się niecnoliwemu Żydowi. Gdy zatym naymny karczem, to iest: arędy wymysłone chytrze przez Żydów znielone będą, pianaftwa zapewne ustaną.

§. XXVI. Góść: Ja czarom nie wierzę i tak trzymam że tych nie masz; ale na trunki złe do posiłku i na miary niesprawiedliwe po gościncach inianowicie i targach; równie ze wszystkiemi skarzę się chwała BOGU że na Seymie coronationis uchwalona teraz jednostayna wszędzie miara. Warszawska?

No. 26. Głospod: Czarom że nie wierzyś dobrze czynisz: bo nie będziesz miał Bogów innych przedemną, prawdziwy BOG zakazuje. Trzymaj jednak: że są czary dowodzę. Szatan kusił Xtusa Pana, BOGA przedwiecznego i Zbawiciela naszego, iako nam Ewangelia w post wielki czytana dowodzi. Więc tenże usiłuje kusić i szkodzić ludziom z dopuszczenia Boskiego tym barziej: przykład mamy z Joba świętego. Ale Egipcianie czarnoksiężnicy równie prawie cuda usiłowali czynić z Moizeszem świętym, pismo świadczy. Więc zli ludzie i teraz zażywają czarów.

O miarach.

Lubo zaś uchwaloną jednostayną wszędzie miarą Warszawską w królestwie naszym, bynajmniej tego Zydy słuchać nie będą; ile zaszczyceni panów obroną. Ale są dawne prawa o miarach Zy- od roku 1565. począwszy (a) i w następującym czasie równie itały: aby podwojewod: miary i wagi odmierzy-

wszy

(a) 1565. an. fol. 94. tit. Ustawa na wagi i miary.

Sposób
ubezpie-
czenia
miary

wszy w głównych miastach i do scho-
wania iedne, do urzędu starosty, dru-
gą do urzędu miasta stołecznego na
ratusz oddali, według której wszystkie
inne miasteczka w okręgu Wdztwa ká-
żdego będące miary równe sporządzić
i owszem każdy obywatel powinien
mieć. Jednak tego prawa Żydy zu-
chwałe nie słuchali bo w każdym mi-
steczku prawie każdy Żyd iniszą nąd
stawia, á corok większą miarę na zbo-
że, przeciwnie zaś na trunki doiyć zle
co rok mnieyszą miara, á to dla pod-
wyższoney łakomey arędy co rok wię-
kszey. Równie zátym teraznieyszego
prawa słuchać nie będą u pártę i łako-
me Żydy. Ten tylko szrodek naype-
wnieyszy ubezpieczenia miary: pono-
wie prawa broniące Żydom naynów
karczem; to iest: arędów wymysłonych
przewrotną chciwością, przywrocić
Chrześcían do szynków wydártych, aby
ci szynkówáli zapłaciwszy czynisz sprá-
wiedliwy dworowi; lub same dwory
niechay szynkuią; á tak miarą spráwie-
dliwą fálšzowana nie będzie, i droży-
zną w kráiu spráwiedliwość umiárkuie;
korzyść: zaś większą i wygoda lejsza
trunkiem wybornym, dla Chrześcían
dotąd ucienięzonych Żydowską niewo-
lą, lub dla dworu szynkuiącego. Nay-
większą korzyść: że tą spráwiedliwo-
ścią zaśluzysz błogosławienstwo Boskie;
prze-

przeciwnie zaś arędą łakomą Zydą bogacisz, siebie samego i poddanych niszczysz, dużą własną potęgiasz tą krzywdą bliznich. Bo ty arędę podwyższaś co rok łakomie, Zyd podwyższa co rok miary na zboże, a na trunki mizerne co rok umniejsza miary. O iaka niesprawiedliwość! królestwo nasze ubożać i hanbić: dla nikczemnego łakomstwa.

§. XXVII. Gość: To zatrudnienie nowe, i zkąd ludzi brąć zdolnych do tego? od Zydą zaś prawie za samą wodę, biorą się bez kłopotu pieniądze.

No. 27. Gospod: To pozór mamiący; ale przemyśl sobie raczey wodą oczy obaczysz i uznasz prawdę. Oto Zyd niszczy ci poddanych, ci są albo próżniacy i hultaje, albo ztąd ściśnieni nędzą wypróżnia ci szpiklerz i gumną workami, albo kradną w ostatniey potrzebie. Przyczyna tego ty iestes podwyższoną co rok łakomie bezprawną arędą. Oprócz tego: ale aręduiesz Zydowi browar z potrzebnemi statkami, karczmy, szynki, młyny, poddanych, grunta, łąki, cła, mostowe; więc nie za samą wodę bierzesz znikome pieniądze. Ale ci lasy wycina do roboty browarney; ale cię Zyd powszechnie wprowadza w kłótnie z sąsiadami, kosztu i trosków przyczynia; coż zatym warta podwyższona łakomie co rok aręda?

Przeczy?

Przejrzy lepiej i oądź z tych i innych
wyżej wyliczonych skutków.

Na zarzut zatrudnienia nowego
odpowiadam. Dostć jest trudna praca
gospodarstwo polowe, jednak to jest
bawą żyjącym i korzyścią sowingą pracu-
jącym gospodarcom. Równie też ży-
jącym ki, i owszem łatwiejsza rzecz zebrane
wyróbić zboża na gruncie wyróbić w browarze,
nagrunt- niż do Gdańska puszcząć na los nie pe-
cie wnego szczęścią, znużają pewną ludzi
i sprężają, z kołtem pewniejszy niż
żytkiem, z opóźnieniem innych ro-
bót gospodarskich gruntowi potrzebnych
Na koniec: ponieważ Konstitucya roku
1567. fol. 151. titt. o Zydziech zaka-
zuje: „aby Żydzi nie sprawowali żadnych
naymów karczemi; broni znowu Kon-
stitucya roku 1678 pod §. IX. na kar-
cie 15. wspomniona: „zeby Żyd żadnym
kontraktem dóbr nie trzymał. Więc
słuchając prawą należy poczciwemu oby-
wateľowi. Inaczej bunt jest jawny i
społeczność winy ukrzywdzonych lu-
dzi. Zkąd zaś ludzi brać zdolnych do
browarney roboty? Ułacniām trudność:
albo tych samych zająć, których Ży-
dzi trzymają, albo innych zaciągnąć
lub wycwiczyć w tey robocie browar-
ney: bo chcącemu nie trudno.

§. XXVIII. Gość: Já sam Żydów
nie trzymam na árendzie: bo znam da-
wno przewrotność tak chytrego náro-
du,

du; ale Pánowie sto tysięcy ářędy biorący i Szlachta mianowicie lichwiarze, pewnie tych niewiernych trzymać będą: bo nie tylko szynki; ale dobra im ářędują nád práwo i kufzność?

No. 28. Gospod. Ale práwo każe; więc słuchác go należy pod karą wyznaczoną. Ale Senator przysięgá: *Si quid n civi scivero, avertam.* A możesz byđz co szkodliwszego, iáko Zyd w kráiu naszym? Widziemy że miała obalone práwie wszystkie przez Zydów, ci niewierni osiedli gruntá Chrześcian-
skie: lubo broni tego statut Káziemie-
rza Króla roku 1454. fol: 241. *artie: Judei - - - „ sed nihil super bona dent*
„ - - nec poterint dare aliquam summam
„ pecunie super obligationem aliquorum bo-
„ norum - - - quod si dederint, contra hu-
„ jusmodi prohibitionem, eo ipso pecuniam
„ perdant, obligatio & inscriptio hujus-
„ modi sint nulla. Jáśniey ieszcze Kon-
stitucyá roku 1678. nie raz wspomnio-
ná, niánowicie pod §. IX. ná karcie 15.
którá Zydóm trzymác dóbr nie pozwa-
la żadnym kontraktem. O to w ko-
ściolách w których przedtym wierni
Chrześcianie BOGA chwalili, teraz tyl-
ko wróble swiergoczą, lub fowy huczają,
iák w pistkach: bo Zydami osadzone
miastá zniszczywszy Chrześcian! O to
táak wiele miáit, w których procesyá
cum Sanctissimo po rynku miastá iáz nie
cho-

chodzi: bo Żydzi bluźniercy Zbawiciela naszego te obsiedli, rugowawszy z nich, lub w kąć wepchnawszy Chrześcijańskich obywateli! O to faròm dochody i ofiary, żebrakom i ałmużny upadły, bo Żydzi tych nie dają! Chrześcijań nie ma! i dla tego kaléki wloczą się tłumem, chorzy pod murem lub w gnoiu walają się; Turcy zaś szpitale stawiają nawet dla psów, i choynie opatrują. O to święta obrządku kościoła Bożego; zhańbione iarmakami, targami, czego pismo broni, Heretickie Pánstwa nie dopuszczają, Żyd zaś zabobonny fałszywe święta ściśle obchodzi! O to handle i szynki Chrzeseiánóm wydarte, właśnie gdyby w Żydowskim pánstwie! O to lud ubogi i Polská tak mizerná, że względem sąsiedzkich národów, pustinią raczy iest obrzydlą; a ztąd rząd Pánów Polskich Żydom sprzyiający z krzywdą Chrześcijań okrutny cale! O to wioski puste, lud ubogi: dla łakomych i bez prawnych áreków! O to łotrów piaków dożyć, z namowy Żydów Kościoły powszechnie krádnących, dwory naieżdzających, mordujących ludzi niewinnych, rozbiających po drogach: a to dla wypłacenia się w podniesionej co rok áreżcie! O to áreży łakome drogość w kraju czynią, miary, fałszują: a ztąd krzywdą i nędza powszechná! O to co rocznie dzieci Chrześcijańskie mordują! O to monetę dobrą wykradli i za granicę wywiezli, posfałszowali z ostateczną zgubą królestwa naszego! O to podczas zamięszania i wojny powszechnie nieprzyjaciół Żydów za szpie-

gów zażywał! O to z ich właśnie przyczyny nie
ustające powietrze bydlą w kraiu naszym?
zarażając częścią mięsem słabego, bydlą, nay-
więcej smrodem z skór zdechłego bydlą,
które po wioskach jeżdżąc zakupują Zydy! O
to względem obwinionego przywiązania do Zy-
dów mataczów, ta jest w zgarda narodu Pol-
skiego: że widziałem w Wrocławiu obrązy
wiszące po kámiennicach; ná których odma-
lowany Polak wraz z Zydem siedzący, ra-
chuiąc pieniądze. O! fromotá i wgardá
narodu Polskiego! O nikeczemności Polaków
wyrodna od Przodków gorliwych.

Hiszpánia wypędziwszy chwalebnie Zy-
dów z kraiu swego w roku 1490. za usilo-
waniem X. Tomasz Torrecrinatá spowiedni-
ká Króla Hiszpáńskiego, wlat cztery potym,
to jest: w roku 1494. zdobyła czwartą część
światá Amerikę. Moskwá równie nie cierpią-
cá Zydów w państwie swoim, sławę narodu
swego i kráie szczęśliwie rozszerza. My prze-
ciwnie zakochawszy się w Zydach kołtunach
obrzydłych, straciliśmy większą część pań-
stwa i sławę dzielnością niegdys Przodków
naszych nábyta. Wielbiły przedtym Jinie
Polskie i Królów naszych za Pánów swoich
wyznawały Czechy, Śląsk, Morawiá, Pomerá-
nyá, Wołoszczyná, Ukrainá ciągnącá się ku
czernemu morzu Kudakiem twierdzą obroná;
iuz to cudze kraie teraz dla Polaków. O to
Prusly i Inflanty nábyte krwią przodków ná-
szych, dosyc teraz zawichłane: że do tych
przyść trudno: dla nikeczemności naszey i tak

osłabionych zbytkiem i zaniedbanym rządem:
dla zrywanych feymów. Więc niech się Se-
nator Żydów sprzyjać potrzebe: że przeci-
wko przyśiedze czyni. Niech się Szla-
chcie, ile lichwiarz, przestrzeze: bo
dla krzywdy ubogich Chrześcían w
piekle będzie, ani go árgęda łakoma okupi.

S. XXIX. *Gość*: Przeciwno tej skardze dwie obrony przywiodę, dla Żydów. Pierwszą: czemu miały Chrześcijańskie nie zabiegały wczesnym stąranieniem bez prawnu wydartych handlow i szynków łobie przez Żydów. Drugą Oycie Sw: terazniejszy broni Żydów od potwárzy, zabiiania dzieci. Chrze-

Skarga ściańskich listem świadectwa danego:
niął iako Żydów pismo broni krwi żążyć.

Chrześ- No. 29. Gajpod. Skarżą się ukrzy-
ścian- wdzone Chrześcijańskie miały przez
skich. Żydów od lat 200. i więcej, dowodzi
jak da- Konstytucya roku 1562. tit. 28. titt.
wna? o Żydziech: „ A iż też Polowie skarżą:

„że przez Żydów wszystkie handele i ży-
„wności mieszczanom a poddanym na-
„szym są odjęte: rozkazujemy, aby w
„tej mierze był zachowan *statut: anni*
„*1538. paragrapho: volumus prateren.*
„Ktemu aby Żyd żup, ceł i nymów
„żadnych nie trzymał, tak jako statut
„o tym uczy. Równie następujące prawa,
„Dekreta Assessorskie i Kommissye. Nic
„tego bynajmniej Żydy nie słuchają
„wparci obroną Pánów. A tak dla wy-

dartych handlów, oraz pieni ustawic-
czney z Żydami ubogie miasta Polskie
walą się, albo puste.

*Lissem-
fwiade-
stwa Pa-
piezkiego
barzkiej
oskarze-
ni żydzi* List świadectwa Papieża terazniey-
szego nie tych występku przekonanego
nie broni, i owszem potępia: *qui prae-
cipitat, convinci timet.* Bo występki po-
pełniony w Polsce ustawicznego mor-
derstwa dzieci, przekonany oczywistemi
świadkami, zagraniczne dalekie świade-
ctwo nie obroni, raczy oskarża.

Należało by przyzwolicie Kancela-
ryi Papieżkiej wyznaczyć Kommissye w
Polszcze dla doyscia prawdy; ale sami
Żydzi o co prosili, otrzymali. Temu wie-
rzę że pismo krwi zabrania: iako w sta-
tucie czytam (a) Ale równie broni
pismo „nie będziesz miał Bogów innych
„przedemną, jednak Żydzi bałwochwal-
„stwem zgrzeszyli. Pismo broni „nie kra-
„dnie, jednak ta jest powszechna Żydów
próżniaków zabawa i sposób do życia.
Równie też: lubo pismo krwi broni &c.

§. XXX. Gość Więc Żydów z Pol-
ski wypędzić? ale długi tych w korze-
niły mocno: Arianie wypędzeni łacno bo
się u tych Polacy zadłużyli; przeciwnie
zaś Żydzi matacze winni summy znaczne
Polakom?

No. 30. Gospod: Broni od tey po-
twar-

(a) 1264. an. fol. 233. tit: *Judeorum liber-
tales. articulo de impetitione Judai per Chri-
stianum pro puero interrempto sub folio. 238.*

Aria-
nom
trzy la-
ta po-
zwolone
twarzy świętych rozumem Przodków
naszych Konstitucya roku 1658. fol. mō
titt. Sekta Aria ska: która Arianom wie-
lu szlachcie Polſki abo wyznać wiare S.
Katolicką zaléciła, abo z Polſki uſtąpić
do lat trzech, Mieli zatym czas w ſwie-
tle wiary świętey, w błędach zas Arián-
skich roſpatrzyć ſię, dobra zbywać, dłu-
gi odbierać, lub. włewki prawa czynić;
gorliwość zatym Przodkow naszych przy
wierze świętey ſprawila: że ſą wypędze-
ni Arianie.

Robota
Zydom
wyzna-
czona.
Długi tedy Zydownskie nie powin-
ny w Polſzcze tych zatrzymać: ile ze
ſpoſób podałem wyżej płacenia tychże.
Wypędzenie z kraiu naszego Zydownie-
wiernych hultaiów, mataczów, iſtotnych
złodzieiów, naſza barzo byłaby kara
względem ſpuſtoſzonego przez tych kró-
leſtwa naszego. Raczey do taczek Zy-
dów przykować: aby opuſtoſzone przez
tychże miásta, pracą ſwoią poprawiali.
Kum, cegłę, wapno, kamienie dzwiga-
iąc; równie fortece, zamki, twierdze
obronne niech poprawuią, kanałów za-
walonych niech dobywaią i nowe kopią,
kloaki i rynſztoki mieyskie niech czyſz-
czą, niech gnoie wywożą, i błotá, ſie-
kierą i piłą niech robią, zawady w
rzekach portowych niech uprzátaią, á
tak tą pracą znużeni ręczę, że w ćwierć
roku umrą.

Zydownki pozoſtałe i bachory
ma-

małe, nauką wiary katóliekiej oświecić. Z młodych zaś Żydów: ile rudyeh, suchych, krępych, to jest: przyrodzeniá ognińtego kilka regimentów wybrać, wyćwiczonych w spráwności żołnierskiej, wojującemu národowi przedać. Summe, z tąd wynikającą námiastá spustszóne połowá, á ná spłácenie lichwiarskich długów, drugá połowę obrocié. Tym szrodkiem zbáwiennym ośwobodziemy się z fromotney i okutney Żydowskiej niewoli, záśłużemy błogóślawieństwo Boskie: że do piérwzey sławy; ozdoby, bogactw i krajów utraconych przywróciemy się. Inacze; dufkę, sławę, wolność i kraj. resztę stracimy: dla krzywdy Chrześcian obywatelów.

§. XXXI. *Gosć* Pharaon tak Żydów trapił, BOGU się to nie podobało; tych zatym wśzechmocność JEGO przez Moyzesza. ośwodziła z niewoli Egiptskiej, Tyrana skarała. Wszak Żyd bliźni? więc nie należy tych trapić nie przyzwoitą robotą.

No. 31. *Gospod:* Wszak chłop nasz bliźni, á do tego Chrześcianin; iednak dla pożywieńiá dość ciężko robi „w pocie czoła pożywa „chleba. Tym barziej Żyd tułacz powinien; dowodzi Statut anni 145. fol. 241. *artic. Fundei triennio - - Item cum infideles non debeant ampliori prerogativa gaudere, quam Xti Dñi cultores, nec servi debent esse melioris conditionis, quam filii Esr.* Pharaon skarany kufznie, za nieśluszne przykrości Żydom, czasu tamtego. w łasec Boskiej będącym; ale teraz niewierni.

Ży.

Zydzi, zawzięci nieprzyjaciele BOGA i Zbawiciela naszego, skarani utratą państwa własnego; więc tułacze zarabiać pożywienie pracą, powinni.

Pharaon skarany, za niewolą Zydów prawowiernych na ów czas; dla nas przestroga karą już nie raz doznaną, i następującą ielzcze, za niewolą wiernych Chrześcian: których Zydzi trapią i niszczą; dla łakomstwa obwinionych. Panów.

§ XXXII. Gość: Jeżeli takie prawo stanie? upewniam że sami Zydzi będą uciekać z Polski, unikając nie zwyczajny roboty próżniakom.

No. 32. *Gospod.* Prawo wyżej wspomniane to właśnie znaczy „*Cum infideles non debent, aut ampliori prerogativa gaudere, quam Xti* „*DEI cultores, nec servi debent esse melioris* „*conditionis, quam filii.* Ale Zydów przewrotność, wielu zaś naszych chciwość folguie Zydowi niewolnikom, a poddanych prawowiernych Chrześcian *filios non servos, & veros DEI cultores*, dręczy robotą i do bez prawney łakomey arędy przyłącza. Należy zatym to prawo chwalebne ponowie: aby łakomych przestrzec, Chrześcianom ulżyć, Zydów raczej próżniaków, iako tułaczów, niewolników do roboty napędzać, płacić tyle, ile zarobi.

Jeśli tym utrafzeni będą uciekać, (day BOZE) Upewniam: że Chrześcianie kupcy lub rzemieślnicy z obcych państw opuśczone, lub zasmrodzone Zydami miały i miasteczka Polskie i włości przewrotnością tychże zmniejszone

osię-

osiędą. Lepiej to prawo przywieść do skutku, niż przeciwko prawu Żydom niewolnikom folgować, Chrześcian trapić, lub odszczepieńcom od Kościoła S. pozwalać nie tylko mieszkanią w Polsce, ale też wolność itawiania zborów i rozsięwania błędów fałszywych: á to pozorem w prowadzenia rzemioł potrzebnych do kraiu naszego, czy zaludnienia tego. Bo Marcin Luter i Jan Kalwin rzemioła zadnego nie uczą, ale ci przewrotni i pyszni Theologowie pochlebialią swawoli błędnym mniemaniem od istotney prawdy, á tym wielu zwodzą fałszywi Apostołowie i świat zarazią. I owizem nie należy tego dopuszczać częścią przez gorliwość ku prawowierney wierze, naywięcej: dla požadaney zgody: którą różne mniemanie o wierze, pośpolicie różni i. znosi, Historye i prawa dowodzą; w iedności zaś wiary świętey, żyć będą wżysci zgodnie „ *ecce unus populus*, *Es* „ *unum labium omnibus*.

Poki prawo święte Władisława Jagiełły. w roku 1424. uchwalone przeciwko Heretykom, Konfederacyą Korczynską (a) roku 1438. gorliwych Przodków naszych poparte, miało wierne zachowanie; póty błogosławieństwo Boskie sławiło i rozszerzało królestwo Polskie. Bo w roku 1485: Wołoskie Państwo kray żyzny (b) Kazimierzowi Królowi. W 1561, Infanty to jest

Der-

(a) 1424. fol. 191. tit. *Hereticus*. 1438. an. fol: 192. artic: *Confederatio Principum* - - - *contra hereticos eorumque fautores*.

(b) in *statuto Herbuth*: fol: 248. artic: *Sumemento Palatini Moldaviae*.

(a) Derpskie, Pernáwskie i Wendenkie Wdztwá poddały się Zigmuntowi Augustowi. Gdy zaś prawo Władisławá Jagellá zachowane nie było, przez oziębłych Polaków, i owszem pobłazaniem Zigmuntá Augusta, i następującemi Konfæderacijami (pod czas bez królewia w zamieszaniu) wyrobionemi, nie co uchyłone; doznáiemy kary Boskiej, przez ponizoną sławę narodu naszego, i utratę obszérnych prowincyi: Sw: Dáwid Król Izraelski popisał Woyská Izraelskiego million trzykroć i sto tysięcy, Salomon syn iego zrazu Król mądry, potym bałwochalcá i następcy po nim odstąpiwizy prawá Boskiego i czci prawowierney, sławę i páństwo utracili, áni tych mnostwo woyská nie obroniło. Dla nas przestroga tak z własnego doświadczenia, iák z ulubionych nam Zydów tułaczów.

Urbaná VIII. wyrok (dany Jerzemu Ostolińskiemu Kanclérzowi Koron: Pośłowi wielkiemu do tegoż) „ Domini Poloni „ tam diu liberi, quam diu verè orthodoxi; ubi „ enim gratiá Sancti Spiritûs, ibi & libertas Przytót zátym mieć gorliwość wiary, względ sprawiedliwy ná Chrześcián w niewoli Zydowskiej ięczących, á tak tą sprawiedliwoscią królestwo nasze zákwitnie w ozdobie piérwizcy, ręczyć moge.

§. XXXIII.

(a) 1561. annó foliò 503. in VI. tomo volum. legum *Varſaviae reimpressi titt. Pacta subjectionis inter divum olim Regem Sigismundum Augustum & Magistr. Ordinis Livoniae.*

S. XXXIII. *Głos. Day BOZE*: aby ta rozmowa naszą przetrzęgła Polaków, do gorliwości ku BOGU, do miłości ku Chrześcianom, ścisłonym nie wolą Żydowską i powszechną nędzą pobudziła, aby szkody kraju naszego uznali przez Żydów uczynione. Zegnam Wmę: Pa. na czas krótki.

No. 33. *Gospod.* Wyglądam chętnie powrotu Wmę: Pa: znajdziemy jeszcze o czym mówić; Żądając: aby pod nowym Królem; Synem Ojczyzny własnej a teraz Ojcem naszym, Polska przywrócona była do sławy i porządków zaniedbanych i w śladach zmocniona wojskiem przyzwoitym dla obrony wiary Sw. kraju naszego, i sławy przywrócenia.



ZE-



Z E B R A N I E

*Materyi zawieraiących się w tey
książce, dla łacnego wyszukaniá liczbą
znaczonych; ná której karcie i pod którym pa-
ragrafem, lub liczbą znayduią się, porząd-
kiem obiecádła spisane.*

A rędy lub naymy browarów i karczem pra-
wo broni Żydom puszczać; z tych zysk
mniemany i fałszywy, strata iawná. Na kar-
cie - - 41. No. 18. kar: 56. No. XXVII.

Arianom czas pozwolony do lat trzech, abo
krzcić się, abo z Polski ustąpić, kar: 62. No. 30.

Bezpieczeństwo miast oitrzeżone prawem,
przez zuchwałych i płochych nie raz zgwałco-
ne; te znowu ponowić, obwinionych sądzić
sprawiedliwie bez względu na osoby i surowo
karać - - - - - kar: 40.

articul6 „ A do tego ponowić prawa o bezpie-
czeństwie miast.

Chrzescianom miast obywatelom handle i
szynki przywrócić, Grekom przychodniom bez
przy-

przyjęcia prawa mieyskiego handlującym, również Żydom niewiernym zabronić, kar: 14.
i daley §. IX. i następujący.

Chrzescianie Obywatele miaſt aby mogli handlować ſpoſób podany, na kar: 39. No. 17.

Chrzescian Obywatelów miaſt iaki obowiązek. dla Oyczyzny względem handlów i ſzynków - karta 31. §. XV. N. 15.

Chrzescianie Obywatele miaſteczek handle i ſzynki wolne mają, na karcie 51. No. 24.

Cudzoziemcom gdzie, kiedy i iako handel pozwolony kar: - 29. - §. XIV. N. 14.

Długów lichwiarskich Żydom danych ſpoſób wypłacenia - kar: 43. - - No. 19.

Drogi kupieckie prawem opifane, na karcie - - - 34.

articul6: Równie do Greków na karcie - 34.

Drogość niezmierną iak umiarkować ſuſzności, na karcie - - - 2. No. 3.

O tymże znowu na kar: 31. §. XV. No. 15.

articul6. Zeby towar był tani: na kar: - 33.

Greków lub Serbów bez przyjęcia prawa mieyskiego handlujących, wypędzać z miaſt równie iak Ciganów, lub wieſzac tychże na karcie - 34. No. 15.

artic: Równie do Greków przychodniów

Znowu §. XVI. kar: 36.

Tychże kontrakty z miaſtami ſpiſane nie war-
te na karcie - - 30. No. 14. *articul6.*

Kontrakty ſpiſane.

Marcin Luter i Jan Kalwin żadnego rzemioſła nie uczą: ale fałſzywi Apoſtłowie, ſwiat zwo-
dzą, i zarażają *cavete a falſis Prophetis* na karcie
65. *art:* Jeſli tym uſtraſzeni.

Miary postanowione dawaym prawem Zydy
zawsze fałszują: karta. - - 54. No. 26.

Miarę nową iak ubespieczyc, aby fałszowa-
na nie była, i dla czego fałszują: na karcie
- - - - - 54. No. 26.

articulô. Ten tylko szrodek ubespieczenia
miary na karcie. - - - - - 55.

Miało głównych Prziwileic i powinności
na karcie. - - - - - 50. N. 23.

Miedziáne szelagi kiedy nastały na kar-
cie. - - - - - 37. N. 16.

Monetę nową kosztem i staraniem Króla
Jmci naprawną, iak ubespieczyc? na
karcie - - - - - 16. N. 9no. i §. X.

Polakóm do Węgier posélać po wino prawo
szusznie broni; iaka z tąd szkoda: na kar-
cie - - - - - 35. *articulô.*

Po wino: aby nie iezdzili: Znowu na kar: 38.
articulô: Mogło by zaś bydz tanie wino Wę-
gierskie.

Piián:twu iak zabieżyć? na kar: 52. No 25

Skarga mieszczan Chrzesciańskich w Polscze iak
dawna: przeciw Zydom na kar: 61. No. 29.

Składy miátom głównym wyznaczone na
karcie - - - - - 32. No. 15.

Te mnieyszym miástezczkóm zabronione:
na karcie - - - - - 36. §. XVI.

Starostom i dzierzawcóm dóbr Krolewskich
wiele się należy przychodu rocznego wzglę-
dem tych wychowania, za dozór dóbr Kro-
lew: tym powierzonych na kar: 47. No. 21.

Towarów zakazanych ani przywozić do Pán-
stwa,

stwa, ani wywozić z tegoż prawo broni: na
karcie - - - - - 34.

artic. Równie do Greków.

Względ na miasta Polkie pierwszy ma być
niż na długi lichwiarzów: na kar: 49. No. -

Zboże na gruncie wyrobic lepiej w gorze
ni lub browarze, niż do Gdańská spuszczać,
lub po targách z tym się włóczyć, na los ni-
pewny: na karcie - - - - - 57. No. 27.

articul6. Na zarzut zatrudnienia nowego.

Zydzi kray Polski zniszczyli na kar: 58 N. 28.

Zydów list świadeczny Papieża barziefy o-
skarżá, niż broni: na karcie - - - - - 62.

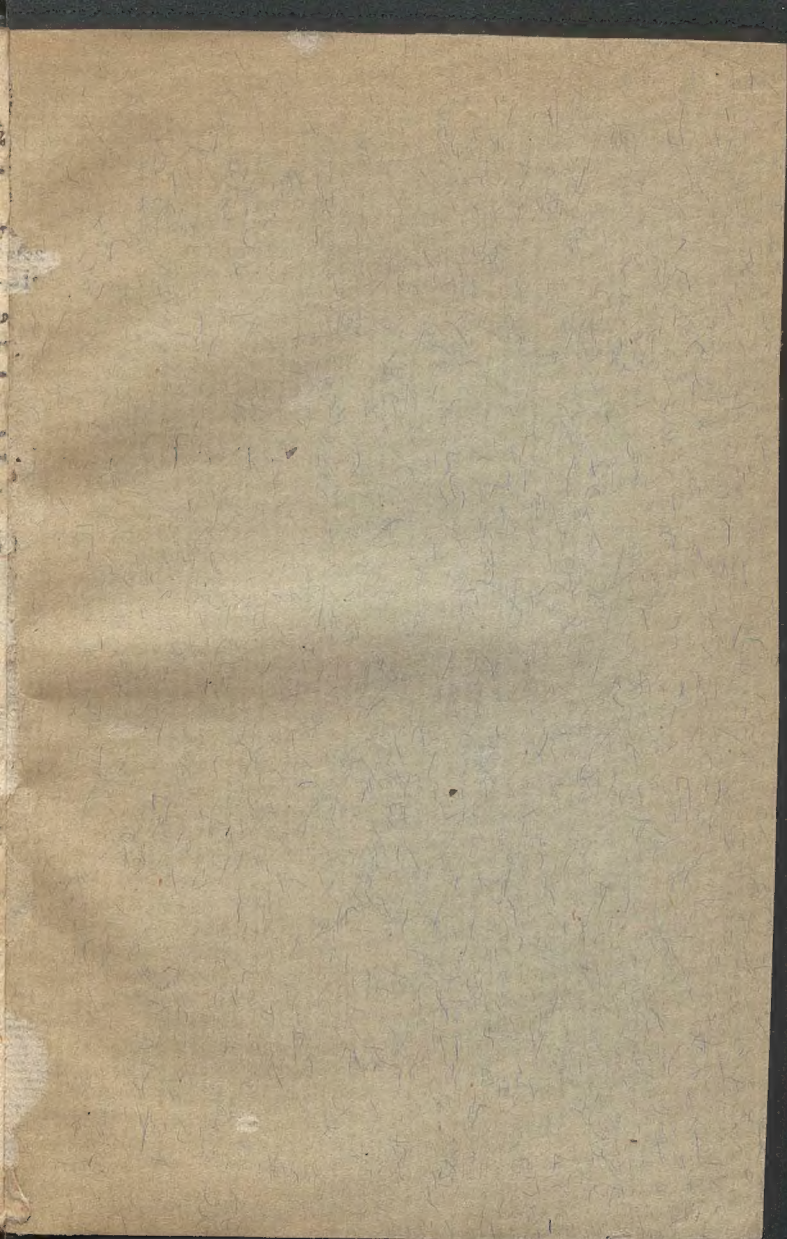
articul6 List świadectwa Pápieżá

Zydóm wyznaczoną robotą przyzwoitá
potrzebná, na karcie - - - - - 63.

artic. Raczey do tacek Zydów przykować.

*Komu ta książka będzie dana bez
pieniędzy; ma dać na Mszę za dusze
zmarłych: ubogim i almużny gr: 25.*





Biblioteka Jagiellońska



stdr0026866

